

gazeta łaziska

Nr 8 (448) 15 – 31 maja 2020 Rok 20 Cena 2 zł

ISSN 1643-1200



Fot. P. Redzik

Jechała z wbitym znakiem 4

Nie dali się oszukać 5

Przedszkola – od 18 maja 7

... i ruszyła lawina dobra 9

Dla kochanej Mamy 11-13

Łaziszczanie sprzątają miasto 15

INFORMATOR

NUMERY ALARMOWE

Państwowa Straż Pożarna	(998)	32 326 23 10
OSP Ł. Górne		32 224 21 20
OSP Ł. Średnie		32 224 21 22
OSP Ł. Dolne		32 224 21 21
Policja	(997)	32 226 85 10
Straż Miejska	(986)	32 224 44 71

POGOTOWIA

Ratunkowe	(999)	32 226 21 00	32 226 26 65
Centrum Medyczne		32 325 76 00	
Gazowe	(992)	32 227 31 24	
Energetyczne	(991)	32 303 21 55	
Ciepłownicze		32 226 21 36	
Wodno-kanalizacyjne		32 224 18 37	32 224 14 52
PGKiM		32 224 10 88,	32 224 15 50
Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji			
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych		32 224 23 90	

PRZYCHODNIE

Proelmed (pl. Ratuszowy)	32 786 58 00
rejestracja ogólna	32 786 58 13
rejestracja specjalistyczna	32 786 58 12
rejestracja dziecięca	32 786 58 14
Przychodnia (ul. Staszica 4a)	32 786 59 00

APTEKI

Arnika (os. Centrum 7)	32 224 38 39
Moja Apteka (ul. Staszica 2/2)	32 736 80 90
Moja Apteka (ul. Barlickiego 2)	32 738 90 90
Dbam o Zdrowie (ul. Wiejska 1)	32 322 70 95
Niezapominajka (pl. Ratuszowy 3)	797 560 102
Apteka Dr. Max (pl. Ratuszowy 1B)	32 217 10 51
Apteka św. Anny (ul. Wyrska 12B)	32 216 30 92

INNE

Urząd Miasta	32 324 80 00
Starostwo Powiatowe	32 324 81 00
MDK Ł. Górne	32 224 10 33
MDK Ł. Średnie	32 224 48 18
MDK Ł. Dolne	32 322 94 46
PiMBP (biblioteka)	32 224 14 12
Parafia Ł. Górne	32 224 10 13
Parafia Ł. Średnie	32 224 10 03
Parafia Ł. Dolne	32 224 18 42
MOSiR	32 221 11 38
ORS Żabka	32 322 93 82
Środowiskowy Dom	32 737 00 46
Samopomocy	698 639 036
MOPS	32 326 23 40, 32 326 23 42

SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1	32 224 10 44
Szkoła Podstawowa nr 2	32 224 10 12
Szkoła Podstawowa nr 3	32 224 10 66
Szkoła Podstawowa nr 4	32 737 01 17
Szkoła Podstawowa nr 5	32 224 12 07
Szkoła Podstawowa nr 6	32 224 32 46
Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych	32 224 24 15

MDK – działamy

Działalność Miejskiego Domu Kultury polegała zawsze na bezpośrednich spotkaniach. Koncerty, spektakle, zajęcia, wystawy... Drzwi MDK zawsze były otwarte. Niestety, w związku z sytuacją, która dotknęła nas wszystkich, konieczne stało się znalezienie innego sposobu na kontakt. Z pomocą przyszła technika, internet, media społecznościowe...

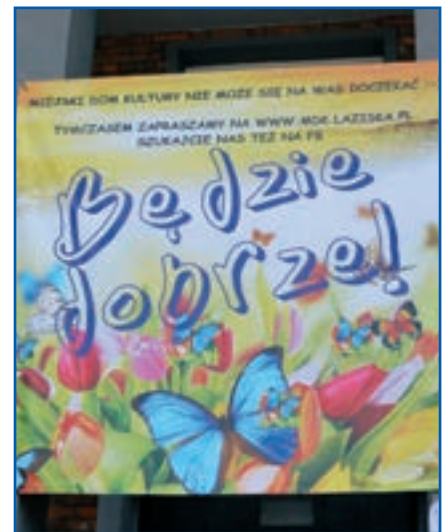
Naszą działalność musieliśmy zawiesić 16 marca, podobnie jak inne placówki. Początkowo myśleliśmy, że to stan przejściowy i że po dwóch tygodniach będziemy wracać do normalnych zajęć. Szybko jednak okazało się, że sytuacja jest o wiele poważniejsza i trzeba znaleźć inny sposób, żeby utrzymać kontakt z osobami, które regularnie korzystają z naszych ofert – mówi Ewa Moćko, dyrektor MDK. Dużą grupą osób związaną z działalnością MDK są słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wiemy, że dla wielu członków UTW uczestnictwo w zajęciach i wyjazdach było bardzo ważnym punktem w ich życiu, że była to nie tylko forma nauki czy treningu, ale często po prostu możliwość spotkania się z drugim człowiekiem. Dlatego do każdej z tych osób wysłałam maila z zapewnieniem, że nadal mogą na nas liczyć i jeżeli borykają się z jakimiś problemami, mogą się z nami kontaktować. Jeżeli nie wszyscy odczytali maila, podaję numer telefonu – 602 515 228. Pamiętajcie, że możecie na nas liczyć. Czekaając na koniec epidemii, bądźmy razem chociaż w ten sposób – zaznacza Ewa Moćko.

Z myślą o seniorach, ale nie tylko, pracownicy domu kultury przygotowali zajęcia online. Osoby lubiące aktywność mogą ćwiczyć razem z wykwalifikowanymi instruktorami, którzy prowadzą zajęcia Zdrowy kręgosłup i Fit kręgosłup cztery razy w tygodniu na profilu facebookowym Miejskiego Domu Kultury. Również z myślą o seniorach – chociaż nie tylko – MDK zaproponował ciekawe książki, będące w zbiorach placówki, a dotyczące głównie dziejów Łazisk i losów mieszkańców naszego miasta, a wśród nich m.in. Z minionych lat – wspomnienia **Józefa Urbańca**, Filmowe południe **Wojciecha Szwieca**, Kulturowa ścieżka dydaktyczna. Na Kopaninie i w rejonie ul. Lasoki **Barbary Buszman, Tommasza Buszman**.

Z zawiłych losów i przeżyć górnośląskich rodzin... Wspomnienia z lat 1921–1922 Andrzeja Przybyły. Pozycje są dostarczane do domów zainteresowanych seniorów i przekazywane nieodpłatnie.

Dla młodszych mieszkańców Łazisk dom kultury regularnie ogłasza konkursy plastyczne i literackie, a laureatom przyznawane są nagrody „z dostawą do domu”.

Kilka razy w tygodniu MDK proponuje podróże w przeszłość – dzięki publikowanym na FB zdjęciom z organizowanych w Łaziskach na przestrzeni ostatnich 20, a nawet 30 lat imprez. Natomiast cykl ABC wiedzy o instrumentach muzycznych to garść ciekawych informacji zawarta w pigułce.



Z okazji zbliżającego się Dnia Matki Miejski Dom Kultury chce zaprosić na specjalny koncert. 26 maja o godz. 17.00 na profilu facebookowym MDK dla wszystkich mam zaśpiewa **Patrycja Wojtynek**, a wiersze recytować będzie **Zuzanna Żmija**. Poza tym przed MDK dla mam przygotowana zostanie niespodzianka – od godz. 15.00 będą czekały na nie piękne pelargonie.

Dzień Dziecka również nie obejdzie się bez echa. Do tej pory najmłodszy mieli okazję spędzić ten dzień na organizowanej przed budynkiem MDK zabawie. Tym razem świętowanie będzie musiało się ograniczyć do wirtualnej zabawy na FB MDK – Zakręcony Onlinowy Odlotowy Dzień Dziecka, czyli muzyka, tańce i zwirowane sztuczki na ekranie w wykonaniu Party Masters Kids. Najmłodszych zapraszamy 1 czerwca o godz. 10.00, dla śpiochów powtórka o godz. 17.00.

Chociaż sytuacja jest trudna, mam nadzieję, że już wkrótce znowu się spotkamy. Tymczasem jeżeli macie Państwo jakieś pomysły i propozycje, jak możemy urozmaicić Wam ten czas trwania w zawieszeniu, zapraszamy do kontaktu. Postaramy się sprostać Waszym oczekiwaniom – zaznacza Ewa Moćko. **Om**

W Łaziskach sytuacja jest dobra

W moim odczuciu sytuacja jest dobra. Zdecydowana większość mieszkańców do tematu bezpieczeństwa i stosowania się do obostrzeń podchodzi z rozsądkiem. Obecnie mamy dwie osoby chore i jednego ozdrowieńca. Co prawda wzrosła nieco liczba osób objętych kwarantanną, ale nie ma powodu do obaw – chodzi o grupę pracowników z Ukrainy, którzy w związku z przekroczeniem granicy, muszą spędzić dwa tygodnie w izolacji – burmistrz **Aleksander Wyra** podsumowuje kolejne tygodnie zmagania się z epidemią i zaznacza, że jest w stałym kontakcie z policją i pracownikami socjalnymi. Kontrolujemy sytuację. Jeżeli osoby pozostające w izolacji mają jakieś niezbędne potrzeby, mogą zgłosić ten fakt kontrolującym ich policjantom, którzy przekażą informację nam – mówi burmistrz.

Chociaż urząd jest zamknięty, to jego działalność nie jest ograniczona. Większość spraw załatwiana jest mailowo i telefonicznie. W wyjątkowych sytuacjach, jeżeli jest konieczność spotkania się osobi-

ście z pracownikiem danego wydziału, proszę kontaktować się telefonicznie, aby ustalić termin takiej wizyty w urzędzie – zaznacza burmistrz. Nadal nieczynna jest kasa, preferowane jest dokonywanie płatności elektronicznie. Jeżeli ktoś nie ma takiej możliwości, może spokojnie poczekać, aż wszystko wróci do normy. Od momentu uruchomienia kasy będzie miał 30 dni na uregulowanie zaległości. Nie będą w tym czasie naliczane żadne odsetki – dodaje Aleksander Wyra. Na terenie miasta prowadzone są bieżące remonty, realizowane są również zaplanowane wcześniej inwestycje. Rozpoczął się już remont ul. 1 Maja, przygotowany jest projekt budowy filii MDK w Łaziskach Dolnych. Nie wiadomo jeszcze, kiedy zbierze się Rada Miejska. Na razie nie ma takiej potrzeby, ale najpóźniej w czerwcu zostanie zwołane posiedzenie, żeby podjąć konieczne uchwały.

Łaziscy przedsiębiorcy, których działalność – w związku z wprowadzonymi obostrzeniami – została zawieszona lub



Aleksander Wyra

mocno ograniczona, mogą składać wnioski do urzędu, jednak każda sprawa będzie rozpatrywana indywidualnie, zgodnie z możliwościami prawnymi, które posiada miasto w tym zakresie. Budżet miasta również odczuł już pierwsze skutki zamrożenia gospodarki. Wpływy podatkowe z PIT-u do budżetu miasta za kwiecień – w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku – są o milion złotych mniejsze – informuje burmistrz.

W związku ze stopniowym luzowaniem obostrzeń, w Łaziskach powoli uruchamiane są niektóre jednostki. Na terenie Ośrodka Rekreacyjno-Sportowego Żabka działają już korty tenisowe, boiska do siatkówki plażowej oraz boisko wielofunkcyjne (szczegóły na s. 9). 18 maja otwarte zostaną przedszkola, chociaż na razie w ograniczonym zakresie, ponieważ tylko dla dzieci osób, które muszą wrócić do pracy (szczegóły na s. 7).

Teraz nasze oczy zwrócone są w kierunku kopalni. Mijmy nadzieję, że – mimo ciężkiej sytuacji w niektórych zakładach – „Bolesław” się obroni. Jestem w stałym kontakcie z dyrektorem kopalni – podsumowuje burmistrz. **Oms**

Na razie na miesiąc

Górnictwo związkowe podpisało porozumienie z zarządem Polskiej Grupy Górniczej, dotyczące skrócenia czasu pracy i obniżki płac. Trwające blisko miesiąc negocjacje zakończyły się w piątek, 8 maja. Po wielu spotkaniach, rozmowach i dyskusjach związki zawodowe zgodziły się na skrócenie tygodnia pracy do czterech dni roboczych. Wiąże się to automatycznie z obniżką pensji o 20 proc. Dzień wolny we wszystkich kopalniach PGG wypadnie w piątki. Wówczas nie będzie pro-

wadzone wydobywanie, a jedynie prace mające na celu utrzymanie w gotowości zakładu (utrzymanie ścian, wentylacja itp.).

Chociaż zarząd PGG wnioskował o wprowadzenie ograniczeń na trzy miesiące, strona społeczna nie zdecydowała się podpisać porozumienia na tak długi okres. Na razie zgoda jest na miesiąc, a kolejne kroki zależą od tego, czy zarząd spółki przedstawi konkretny plan funkcjonowania firmy do końca roku. **Oms**

Koronawirus w śląskich kopalniach

SARS-CoV-2 rozprzestrzeniła się w śląskich kopalniach. Z powodu znacznego wzrostu zachorowań wstrzymano już wydobywanie w pięciu kopalniach. Chodzi o Janówkę w Rybniku, Murcki-Staszic w Katowicach i gliwicką Sośnicę, należące do Polskiej Grupy Górniczej, kopalnię Pniówek Jastrzębskiej Spółki Węglowej oraz kopalnię Bobrek należącą do spółki Węglokok.

Zorganizowano testy przesiewowe dla górników. Od 7 do 10 maja takim badaniem zostało poddanych 9,5 tys. pracowników kopalni. W sumie testy przygotowano dla ok. 12 tys. górników i ich rodzin. Pierwszego dnia pobrano prawie 1000 wymazów od pracowników w 5 kopalniach – wynik dodatki dotyczył 108 osób. W kolejnych dniach informowano o kolejnych zakażonych

pracownikach kopalni. 12 maja padł niechlubny rekord – zakażenie SARS-CoV-2 potwierdzono u kolejnych 499 górników. Sytuacja cały czas się zmienia, więc w dniu ukazania się tego numeru, z pewnością dane są już inne.

Naszą kopalnię wirus szczęśliwie omija. Biorąc pod uwagę informację, która ostatnio obiegła kraj, a mówiącą o tym, że ponad 95 proc. zakażonych górników przechodziło chorobę bezobjawowo, nie możemy mieć pewności. Stosujemy wszelkie środki bezpieczeństwa, jakie tylko jesteśmy w stanie wprowadzić w tego typu zakładzie. Mamy nadzieję, że szczęście dalej będzie nam sprzyjało – komentuje ostatnie doniesienia Grzegorz Conrad, dyrektor KWK Bolesław Śmiały.



Sytuacja w „Bolesławiu” na razie jest dobra

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

▶ Od 21 kwietnia do 11 maja strażnicy miejscy wraz z policjantami patrolowali teren miasta pod względem przestrzegania założeń dotyczących epidemii. Podjęto 24 interwencje, m.in. na terenie SP6 i na Wierzyku.

▶ Od 20 kwietnia do 11 maja straż miejska trzykrotnie przekazała odpowiednim służbom zgłoszenia o martwych zwierzętach.

▶ 22 kwietnia strażnik miejski wspólnie z policjantem udali się na ul. Energetyków, gdzie doszło do kradzieży paliwa. Na miejscu czynności wykonał funkcjonariusz KP.

▶ Od 22 kwietnia do 11 maja straż miejska interweniowała dwukrotnie w sprawie bezpańskich psów, które przekazano do schroniska w Rudzie Śląskiej.

▶ Od 21 kwietnia do 11 maja do Izby Wytrzeźwień w Rudzie Śląskiej doprowadzono dwunastu nietrzeźwych mieszkańców.

▶ 29 kwietnia udzielono wsparcia policji w poszukiwaniach zaginionej osoby nieletniej. Osoba została odnaleziona.

▶ 29 kwietnia strażnik miejski wraz z policjantem zabezpieczyli miejsce zgonu.

▶ 30 kwietnia przeprowadzono kontrole miejsc przebywania osób bezdomnych w związku z koronawirusem.

▶ 5 maja na prośbę CUS-u dostarczona żywność osobom przebywającym na kwarantannie.

▶ 7 maja strażnik miejski wraz z policjantem udali się na ul. Głowińskiego, gdzie mężczyzna miał dobijać się do drzwi klatki schodowej. W związku z podjętą interwencją osoba została zatrzymana i przewieziona do izby zatrzymań w Katowicach.

...I POLICJANTA

▶ 30 kwietnia policjanci KP Łaziska Górne zatrzymali 35-letniego mężczyznę zamieszkałego w powiecie mikołowskim, który posiadał przy sobie środki odurzające w postaci amfetaminy w ilości 0.320 g netto. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.

▶ 4 maja w Łaziskach Górnych dzielnicowi dokonali zatrzymania nieletniego poszukiwanego, który nie zgłosił się do ośrodka wychowawczego.

▶ 5 maja dzielnicowi dokonali zatrzymania poszukiwanego mieszkańca Łazisk Górnych, celem odbycia kary pozbawienia wolności.

▶ 7 maja w Łaziskach Górnych policjanci zatrzymali 51-letniego mężczyznę, który w trakcie interwencji znieważał funkcjonariusza KP Łaziska Górne oraz funkcjonariusza Straży Miejskiej. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do ewentualnych świadków opisanych wyżej zdarzeń o przekazywanie do Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych informacji, które mogą się przyczynić do ustalenia tożsamości przestępców lub odzyskania utraconego mienia. Zapewniamy anonimowość.

Stracili prawo jazdy

Policjanci mikołowskiej drogówki regularnie prowadzą na terenie powiatu działania **Prędkość**. Tylko w ostatnich dwóch tygodniach do kontroli zatrzymali kilkudziesięciu kierowców, którzy nie dostosowali się do przepisów ruchu drogowego i przekroczyli dozwoloną prędkość. Siedmiu z nich straciło prawo jazdy, ponieważ w terenie zabudowanym jechało z prędkością powyżej 100 km/h

W Wyrach 29 kwietnia przed godz. 17.00 na ul. Łaziskiej kierujący samochodem marki Renault 37-letni mieszkaniec Łazisk Górnych przekroczył prędkość o 52 km/h. W momencie kontroli miał na liczniku 102 km/h. Godzinę później zatrzymano 40-letniego orzeszanina, który w Mikołowie jechał ul. Spiry z prędkością 107 km/h. Natomiast przed godz. 22.00 – również w Mikołowie – kierujący samochodem marki Peugeot, 34-letni mieszkaniec Tychów przekroczył prędkość o 51 km/h. 2 maja w Mikołowie na ul. Gliwickiej przed godz. 15.00 policjanci drogówki zatrzymali do kontroli hondę. Kierujący motocyklem jechał z prędkością 103 km/h przy ograniczeniu prędkości do 50 km/h. 32-letni mikołowianin, tłumaczył się, że właśnie wracał z żoną z pierwszej w tym roku wycieczki jednośladem. 10 maja również na ul. Gliwickiej o 60 km/h przekroczył prędkość 22-letni mieszkaniec Gliwic, który w terenie zabudowanym jechał z prędkością 110 km/h. Natomiast następnego dnia 38-letni mieszkaniec Łazisk Górnych jechał ulicami Mikołowa z prędkością 101 km/h. Policjanci zatrzymali go tuż po godz. 8.00 na ul. Spiry.

Wszyscy kierujący zostali ukarani mandatem karnym w wysokości od 400 do

500 zł, 10 punktami karnymi, ale przede wszystkim – stracili prawo jazdy na trzy miesiące. **Ewa Sikora**, rzecznik prasowy KPP Mikołów: – *Jak się okazuje, prawo jazdy stracić można równie prędko, jak szybko rośnie wskaźnik licznika. Pamiętajmy, że słoneczna pogoda i sucha jezdnia nie upoważnia kierowców do jazdy z nadmierną prędkością, często dwukrotnie przewyższającą dozwoloną przepisami. Na drodze zawsze należy uwzględnić także stan nawierzchni (np. dziury, wyboje), natężenie ruchu, w tym również pieszych. Każdy element zagrożenia, połączony z małym doświadczeniem lub złym samopoczuciem kierowcy, może doprowadzić do wypadku lub kolizji. Oms*

Niechlubny rekord

Policjanci patrolujący drogi województwa śląskiego, tylko w samym kwietniu ujawnili 455 przypadków przekroczenia prędkości w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h więcej niż pozwalały na to przepisy. Niestety, ponad dwukrotnie pobity został dotychczasowy niechlubny rekord, kiedy to w październiku ubiegłego roku doszło do 217 tego typu przekroczeń.

Jechała z wbitym znakiem

O dość nietypowym zdarzeniu mogą mówić policjanci z mikołowskiej drogówki, którzy w majowy weekend zatrzymali 53-letnią łaziszczankę kierującą mercedesem. Kobieta zwróciła na siebie uwagę innego kierującego, gdyż spod jej pojazdu wystawała metalowa rura. Okazało się, że to część... znaku drogowego, który mieszkanka Łazisk Górnych ścięła podczas podróży ulicami Katowic. Badanie alkomatem wykazało w jej organizmie 2 promile alkoholu

Historia tego zdarzenia swój początek miała na terenie Katowic. To tam w sobotę późnym wieczorem na ulicy Grota Rowckiego doszło do kolizji. Kierująca mercedesem utraciła panowanie nad pojazdem, zjechała z drogi i ścięła znak ograniczenia prędkości. Nie bacząc jednak na spowodowane szkody, kobieta kontynuowała jazdę.

Przed 23.00 do dyżurnego mikołowskiej komendy trafiło zgłoszenie świadka, który – jadąc za osobowym mercedesem w kierunku centrum Mikołowa – wyraził niepokój co do stanu trzeźwości kierującego tym pojazdem. Zgłaszający poinformo-

wał, że do auta przyczepiony jest jakiś metalowy element.

Interwencję podjęli mundurowi z miejscowej drogówki. Podejrzanego kierowcę mercedesa udało się namierzyć i zatrzymać na terenie Łazisk Górnych. 53-letnia kobieta miała w organizmie 2 promile alkoholu, a do podwozia jej auta przyczepiony był element znaku drogowego. Mieszkanka Łazisk Górnych przed sądem odpowie za spowodowanie kolizji oraz jazdę pod wpływem alkoholu. Grozi jej do 2 lat więzienia.

KPP Mikołów

Uwaga na oszustów!

Nie dali się oszukać!

Pod koniec kwietnia mikołowski policjanci odnotowali dziewięć prób oszustwa tzw. metodą na wnuczka. Na szczęście potencjalne ofiary w porę się zorientowały i nie dały się oszukać

Przypominamy – oszuści dzwonią zazwyczaj na numery stacjonarne i podając się za krewnych (córkę, syna, wnuka, wnuczkę) przedstawiają historię tragicznego wypadku, którego są sprawcami. Proszą o dużą kwotę pieniędzy, która pomoże uniknąć odpowiedzialności lub jest konieczna do wypłacenia ofierze czy rodzinie ofiary odszkodowania.

26 kwietnia w ten sposób przestępcy próbowali okraść sześciu mieszkańców Mikołowa oraz dwie osoby mieszkające w Wyrach. W rozmowach padały kwoty nawet powyżej 100 tys. zł. Mieszkańcy okazali się niezwykle czujni! Wszystkie osoby, które odebrały telefon, dość szybko orientowały się, że mają do czynienia z oszustami i odkładały słuchawkę lub po zakończeniu rozmowy dzwoniły do wymienionego krewnego, żeby to potwierdzić. Oszuści okazali się niezwykle aktywni – następnego dnia policja odebrała kolejne zgłoszenie próby wyłudzenia 50 tys. zł od mieszkańca Mikołowa – metodą na policjanta. I tym razem mieszkaniec nie dał się oszukać.

Bądźmy jednak czujni, poinformujmy krewnych, rodziców i dziadków. Uczulmy ich na takie sytuację. **Oms**

Požary traw...

Jeszcze dwa tygodnie temu niemal w całym kraju obowiązywał III stopień zagrożenia pożarowego. Na szczęście minął najgorszy okres suszy. Nie wiadomo jednak, jak długo taki stan się utrzyma, ponieważ deszczu spadło niewiele, wystarczy więc kilka upalnych dni, żeby zagrożenie pożarowe wróciło

Jak poinformował nas mł. kpt. **Jakub Gendarz**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mikołowie, od początku roku w powiecie mikołowskim odnotowano 25 interwencji związanych z pożarami traw. Najwięcej zdarzeń było w Łaziskach, ponieważ strażacy wyjeżdżali do płonących traw 12 razy. W Mikołowie tego typu zgłoszeń było dziewięć, w Orzeszu – trzy,

a w Gostyni – jedna. Odnotowano sześć interwencji związanych z płonącymi nieużytkami – trzy miały miejsce na terenie naszego miasta i trzy w Mikołowie.

Niestety, w powiecie płonęły również lasy – strażacy interweniowali siedem razy, trzy razy w Orzeszu, tyle samo w Gostyni i raz w Mikołowie. Jedną z poważniejszych akcji miała miejsce 24 kwietnia, kiedy to 12 zastępów straży pożarnej gasiło pożar lasu oraz traw na granicy Gostyni i Tychów. Do tego zdarzenia zadysponowano również dwa zastępy OSP Łaziska Górne i dwa – OSP Łaziska Średnie. W związku z tym, że ogień szybko się rozprzestrzenił, konieczne okazało się zadysponowanie samolotu gaśniczego Dromader. Akcja trwała do późnych godzin nocnych.

Straż pożarna apeluje o rozsądek i rozwagę! Nie wypalajmy traw i zachowujmy szczególną ostrożność w lesie! **Oms**



Do poważnego pożaru traw i lasu doszło na granicy Gostyni i Tychów

Filia MDK w Dolnych



Wizualizacja budynku domu kultury, który ma powstać w Łaziskach Dolnych

Już wkrótce planowane jest rozpoczęcie w Łaziskach Dolnych budowy niewielkiego budynku, który ma pełnić funkcję domu kultury i biblioteki miejskiej. Obiekt będzie zlokalizowany przy ul. Mikołowskiej za placem zabaw. Miasto uzyskało na realizację tej inwestycji dofinansowanie w ramach Metropolitalnego Funduszu Ograniczania Niskiej Emisji w kwocie 600 tys. zł. Będzie to budynek parterowy, niepodpiwniczony, w którym znajdować się będzie m.in. sala wielofunkcyjna, wc, kuchnia oraz pomieszczenie socjalne. Obiekt zostanie przystosowany dla osób niepełnosprawnych.

W budynku będzie zainstalowana instalacja fotowoltaiczna oraz pompa ciepła. Jak informował już na naszych łamach burmistrz **Aleksander Wyra**, ma to być budynek pokazowy, gdzie mieszkańcy będą mogli zobaczyć, jak sprawdzają się nowoczesne ekologiczne instalacje. **Oms**

Mikołowscy śledczy pod nadzorem prokuratora ustalają, co było przyczyną śmierci 58-letniego mieszkańca Mikołowa. Pracownik firmy budowlanej spadł z rusztowania z wysokości około siedmiu metrów. Do wypadku doszło w Łaziskach Górnych 5 maja podczas prac remontowych jednego z budynków wielorodzinnych przy ul. Wyzwolenia. Na miejsce wezwano policję, pogotowie oraz śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Niestety, mimo trwającej prawie godzinę reanimacji, mężczyzna zmarł.

Jak poinformowała nas wówczas rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie sierż. sztab. **Ewa Sikora**, na miejsce wezwano technika kryminalistyki oraz prokuratora: – *W związku z tym, że zmarły mężczyzna miał problemy zdrowotne, konieczne jest ustalenie, czy śmierć nastąpiła w wyniku upadku, czy też przyczyniły się do tego czynniki chorobowe. Postępowanie w sprawie trwa.*

Oms

Tragiczny wypadek



Śledczy pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Mikołowie wyjaśniają okoliczność tragicznego zdarzenia, które miało miejsce 5 maja w Łaziskach Górnych

K O N D O L E N C J E

OGŁOSZENIA DROBNE

OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI MIKO

Tel. 504 222 975, 32 790 53 88,

www.nieruchomosci-miko.pl

- Łaziska G. Ogrodowa 49 m², 149 000 zł
- Łaziska Śr. Staszica 46,68 m², 115 000 zł
- Łaziska Śr. Powstańców 45,20 m², 139 900 zł
- Dom Ł. Dolne 120 m², dz. 486 m², 320 000 zł
- Dom Ł. Dolne 160 m², dz. 1294 m², 690 000 zł
- Dom Orzesze 170 m², dz. 1618 m², 359 000 zł
- Dom Mikołów 180 m², dz. 553 m², 599 000 zł
- Dom Orzesze 170 m², dz. 1000 m², 379 000 zł
- Do wynajęcia Mikołów 55 m², 1500 zł + media
- Do wynajęcia Ł. Górne 80 m², 1000 zł + media
- Do wynajęcia Ł. Górne 43 m², 1100 zł + media
- Działka Ł. Górne Brada 886 m², 89 000 zł
- Działka Ł. Górne Kąty 835 m², 108 550 zł
- Działka Ornontowice 701 m², 87 625 zł
- Działka Ł. Górne 955 m², 124 150 zł
- Działka Mikołów Gronie 762 m², 150 000 zł
- Działka Ł. Górne Wiejska 601 m², 87 000 zł

R E K L A M A



SEMCHYSZYN

Pogrzeby od 1800 zł
Transport międzynarodowy zwłok

517 871 325

www.pogrzeby-semczyszyn.pl
biuro@pogrzeby-semczyszyn.pl

Szypiec Semczyszyn, ul. Wyszpińskiego 140, 43-173 Łaziska Górne

Joannie Łuczyk

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
w trudnych chwilach
po stracie

Ojca

składają
Zarząd i Pracownicy Przedsiębiorstwa Gospodarki
Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o.
Łaziska Górne

Pani

Katarzynie Witek-Roj

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają
Aleksander Wyra Burmistrz Miasta Łaziska Górne
Jan Ratka Zastępca Burmistrza Miasta Łaziska Górne
oraz
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych

Przedszkola – od 18 maja

W związku z aktualną sytuacją epidemiczną i faktem, że na terenie powiatu i województwa notuje się wzrost zachorowań na koronawirusa, wspólnie z dyrektorami miejskiego żłobka i przedszkoli podjąłem decyzję o nieotwieraniu 6 maja tych placówek – informuje burmistrz **Aleksander Wyra**. – Zdaję sobie sprawę, że zamknięcie przedszkoli i żłobków w przypadku, gdy rodzice pracują, jest sporym utrudnieniem. Najważniejsze jest jednak bezpieczeństwo mieszkańców, przede wszystkim dzieci, jak również nauczycieli i personelu – stąd taka decyzja.

Jeżeli sytuacja się nie pogorszy, uruchamianie placówek rozpocznie się od poniedziałku, 18 maja. Wówczas do przedszkoli i żłobka przyjmowane będą dzieci rodziców, którzy wyrazili taką chęć w przeprowadzonym przez dyrektorów poszczególnych placówek rozeznaniu. W związku ze ściśle określonymi przez Główny Inspektorat Sanitarny zasadami organizacji opieki w czasie epidemii, w każdej placówce została ustalona maksymalna liczba dzieci, która może być przyjęta. Pierwszeństwo mają dzieci rodziców, którzy muszą wrócić do pracy i nie mają możliwości zapewnić innej opieki dla swoich pociech – zaznacza burmistrz.

Dyrektorzy łaziskich przedszkoli oraz żłobka już podjęli niezbędne kroki, żeby w tych placówkach zostały spełnione wszelkie wymogi sanitarne. Zasady ich funkcjonowania, oparte na wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego, dotyczą m.in. liczby dzieci, która może przebywać na określonej powierzchni – minimalna przestrzeń do wypoczynku, za-

Kiedy pojawiła się pierwsza data uruchamiania przedszkoli i żłobków – 6 maja – wszyscy zastanawiali się, na ile jest ona realna. Większość samorządów, po przeanalizowaniu sytuacji i zapoznaniu się z wytycznymi Głównego Inspektoratu Sanitarnego, podjęła decyzję o przesunięciu terminu. W Łaziskach Górnych ponowne uruchamianie tych placówek rozpocznie się 18 maja, w pierwszej kolejności dla dzieci rodziców pracujących



W przedszkolach trwają prace porządkowe przed uruchomieniem placówek

bawy i zajęć dla dzieci w sali nie może być mniejsza niż cztery metry kwadratowe na jedno dziecko oraz każdego opiekuna. Każda grupa dzieci powinna przebywać w wyznaczonej i stałej sali, a do każdej grupy mają być także przypisani stali opiekunowie. Z sali, w której przebywa grupa dzieci, należy usunąć wszelkie przedmioty, których nie można zdezynfekować lub wyprać. Każda z sal powinna być wietrzona przynajmniej raz na godzinę, a dzieci nie powinny przynosić ze sobą żadnych zbędnych przedmiotów i zabawek. Organizacja pracy musi przebiegać tak, aby poszczególne grupy nie miały ze sobą kontaktu. Opiekunowie powinni zachować między sobą co najmniej półtorametrowy dystans, a personel kuchenny nie powinien mieć kontaktu ani z dziećmi, ani z opiekunami. Rodzice i opiekunowie prawni dzieci powinni zachować dwumetrowy dystans od pracowników przedszkola lub żłobka, innych rodziców i nieswoich dzieci. Muszą także pamiętać o obowiązku zasłaniania ust i nosa.

Przy określaniu liczby dzieci, które mogą być przyjęte do naszych placówek, dyrektorzy brali również pod uwagę liczbę personelu, ponieważ część osób, mając małe dzieci, korzysta z zasiłku opiekuńczego, natomiast osoby powyżej 60. roku życia są w grupie podwyższonego ryzyka, dlatego zalecane jest, żeby nie miały styczno-

ści z dużą grupą osób – informuje **Joanna Palenta**, naczelnik Wydziału Edukacji, Ochrony Zdrowia, Kultury i Sportu. Każda z placówek, w zależności od możliwości, określa zasady przyprowadzania i odbierania dzieci, przy czym kładziony będzie nacisk na to, żeby ograniczyć wchodzenie osób z zewnątrz do wnętrza budynków. Wszystkie dzieci – przy wejściu do przedszkoli i żłobka, będą mieć mierzoną temperaturę, a wyrażenie zgody na taki pomiar będzie również jednym z warunków przyjęcia malucha.

Rodzice i opiekunowie, którzy zdecydowali się posłać swoje dzieci do przedszkoli i żłobka od 18 maja, muszą mieć świadomość, że jest to sytuacja trudna i że biorą na siebie również odpowiedzialność za zdrowie swoich dzieci i ich kolegów w grupie. Dlatego zaznaczam, że dzieci chore, z objawami przeziębienia, nie powinny być przyprowadzane. My jako organ prowadzący zrobimy wszystko, żeby zapewnić maksimum bezpieczeństwa zarówno małym podopiecznym, jak również personelowi. Jednak musimy w tym temacie wszyscy współpracować – apeluje burmistrz.

Według rządowych zapowiedzi, od 25 maja planowane jest otwieranie szkół. Sytuacja zmienia się jednak bardzo dynamicznie, dlatego terminy mogą ulec zmianie w zależności od rozwoju epidemii.

Małgorzata Strzelczyk



Fot. K. Wiśniowska

Wszystkie przedszkola zostały wyposażone w środki dezynfekujące

Wymazobus w powiecie

Trzyosobowy zespół medyków objeżdża osoby przebywające na kwarantannie na terenie gmin nadzorowanych przez Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Tychach, czyli poza Tychami również powiaty mikołowski, pszczyński i bieruńsko-łędzki.

Rezerwowy ambulans tyskiej stacji pogotowia ratunkowego, nazywany wymazobusem, zgodnie ze wskazaniami stacji sanitarnej objeżdża adresy osób przebywających w izolacji związanej z epidemią, pobiera od nich próbki i zawozi je do laboratoriów, gdzie są one badane na obecność koronawirusa. Dla osób, które czekają na zakończenie przymusowej izolacji, jest to znaczne ułatwienie, bowiem skraca czas oczekiwania na wyniki, a ujemny pozwoli zakończyć ich izolację.

W przypadku gmin powiatu mikołowskiego pierwszą akcją przeprowadzono 11 kwietnia i objęto nią 23 osoby. Kolejne, zgodnie ze wskazaniami Sanepidu, realizowano od 16 kwietnia do 5 maja. Łącznie objęły one 143 osoby przebywające w naszym powiecie, czyli również tu pracujące, a niemieszkające. W grupie tej znalazły się 82 osoby będące pensjonariuszami, opiekunami jak i pracującymi na terenie DPS w Borowej Wsi bądź z nim związane. Jeśli chodzi o mieszkańców Łazisk Górnych to próbki pobrano od 14 osób.

Dalsze objazdy koronabusa będą uzależnione od potrzeb Sanepidu. Koszt badań finansowany jest z budżetu powiatu mikołowskiego. ◆



Fot. J. Bnyzik

Remont chodnika przy ul. Mikołowskiej

Cztery nowe stanowiska

Od 4 maja starostwo powiatowe uruchomiło cztery dodatkowe stanowiska do obsługi mieszkańców korzystających z usług Wydziału Komunikacji i Transportu. *Od momentu wprowadzenia ograniczeń w pracy starostwa związanych z pandemią uruchomiliśmy wrzutnię na wejściu „B” do budynku starostwa. Tam w godzinach od 7.00 do 22.00 mieszkańcy mogą składać swoje dokumenty, które są realizowane w poszczególnych wydziałach. Większość spraw dotyczy komunikacji, geodezji i architektury. Dlatego też w pierwszej kolejności uruchomione zostały dodatkowe stanowiska obsługiwane przez pracowników tych wydziałów – informuje Łukasz Ryguła, sekretarz powiatu.*

Obecnie w części „C” budynku starostwa przy ul. Żwirki i Wigury 4 funkcjonują cztery okienka obsługiwane przez pracowników Wydziału Komunikacji i Transportu. W pierwszym z nich, załatwiane są sprawy dotyczące rejestracji pojazdów, w drugim i trzecim odbywa się odbiór dowodów rejestracyjnych, zaś czwarte przeznaczone jest dla klientów starostwa odbierających prawa jazdy. Dla zapewnienia bezpieczeństwa zarówno klientów starostwa jak i pracowników zabudowana została specjalna ścianka działowa oraz zamontowane osłony. *Realizacja wniosków odbywa się na bieżąco. Problem pojawia się gdy wniosek jest niekompletny, co automatycznie wydłuża termin załatwienia sprawy. Wymaga to bowiem skontaktowania się z właścicielem w celu dostarczenia wszystkich wymaganych dokumentów. Odbiór dokumentów następuje po wcześniejszym umówieniu się z wnioskodawcą. Sam ich odbiór w starostwie trwa nie dłużej niż 10 minut. Ważne jest jednak, aby osoby składające dokumenty podawały numer kontaktowy,*



Uruchomiono dodatkowe stanowiska

Fot. z arch. Starostwa Powiatowego w Mikołowie

aby można było umówić dzień i godzinę ich odbioru. Niestety wielu mieszkańców o tym zapomina, wówczas musimy taką decyzję o stawienie się po ich odbiór wysłać pocztą, co wydłuża cały proces – przyznaje Krystyna Banach, naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu. Pamiętajmy o skompletowaniu wszystkich wymaganych dokumentów do wniosku oraz o numerze kontaktowym, co znacznie skróci czas oczekiwania na dokumenty. ◆

Numery infolinii

Budownictwo, architektura, urbanistyka: 32 3248244, Komunikacja i transport: 32 3248122, Transport i Rejestracja pojazdów: 32 3248124, 32 3248183, Geodezja, kartografia i gospodarka nieruchomościami: 32 3248188, Edukacja, kultura i sport: 32 3248167, Ochrona środowiska, rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo, rybołówstwo: 32 3248266, Zdrowie i sprawy społeczne: 32 3248175, Sprawy obywatelskie: 32 3248144.

Nowa kostka

Jeszcze w maju powinna zakończyć się wymiana starego chodnika ze spękanej nawierzchni bitumicznej przy ul. Mikołowskiej, na nowy wykonany z kostki brukowej. Chodzi o odcinek około 400 metrów od ulicy Wodociągowej do Szkolnej. *Stan chodnika na tym fragmencie był zły, stąd decyzja, aby go wymienić. W przyszłości będą sukcesywnie remontowane inne fragmenty ul. Mikołowskiej, która póki co, będzie jednak miała chodnik jednostronny - przyznaje Edward Przybysz, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg.*

Jak mówi, obecna inwestycja na poziomie 150 tys. zł sfinansowana została z budżetu powiatu i jest realizacją założeń opracowanego na początku lat dwutysięcznych planu przebudowy najważniejszych powiatowych ciągów drogowych, łączących kilka miast naszego powiatu. W tym przypadku chodzi o drogi biegnące z Mikołowa przez Łaziska, ulicami Konstytucji 3 Maja i Mikołowską i prowadzące dalej do Orzesza, aż do ulicy św. Wawrzyńca.

– *Fragment ulicy Mikołowskiej w Łaziskach był jednym z niewielu na tym szlaku, który do tej pory nie został wyremontowany – podsumowuje Edward Przybysz, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg. ◆*

Reakcja osób, instytucji, firm była dla nas ogromnym zaskoczeniem, ale przede wszystkim dawała nam poczucie, że nie zostaliśmy z tym wszystkim sami. Bardzo mi zależy, żeby pani to podkreśliła – ludzie są zdolni do bezinteresownej pomocy, potrafią się zjednoczyć i osobiście wierzę w to, że jest ich więcej, niż hejterów... – mówił podczas rozmowy telefonicznej **Dariusz Latos**, dyrektor Ośrodka dla Osób Niepełnosprawnych Miłosierdzie Boże w Mikołowie Borowej Wsi. Jak zaznacza, początek ich walki z koronawirusem był ciężki. Nie wiadomo było, na ile choroba się już rozprzestrzeniła i czy będą w stanie zapewnić wszystkim swoim podopiecznym opiekę, żeby jednocześnie uchronić personel przed zakażeniem.

Przypomnijmy, że w ośrodku w Borowej Wsi przebywa 150 osób niepełnosprawnych ruchowo i/lub intelektualnie w różnym wieku. Ośrodek prowadzony jest przez Caritas Archidiecezji Katowickiej, a w jego ramach funkcjonuje m.in. Dom Pomocy Społecznej dla Osób Niepełnosprawnych, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Zakład Aktywności Zawodowej, Środowiskowy Dom Samopomocy, NZOZ Ośrodek Miłosierdzie Boże i Zespół Szkół Specjalnych. Pierwszą osobą, u której stwierdzono chorobę, była młoda podopieczna ośrodka. Źródłem zakażenia była stacja dializ w Rudzie Śląskiej, gdzie podopieczna była poddawana zabiegom z powodu niewydolności nerek. Wkrótce zaraziły się kolejne osoby. W ośrodku w sumie wykonano 117 testów, których część sfinansowało Starostwo Powiatowe w Mikołowie. Ostatecznie koronawirusa potwierdzono u 16 podopiecznych w różnym wieku (od kilkunastu do kilkudziesięciu lat) z niepełnosprawno-

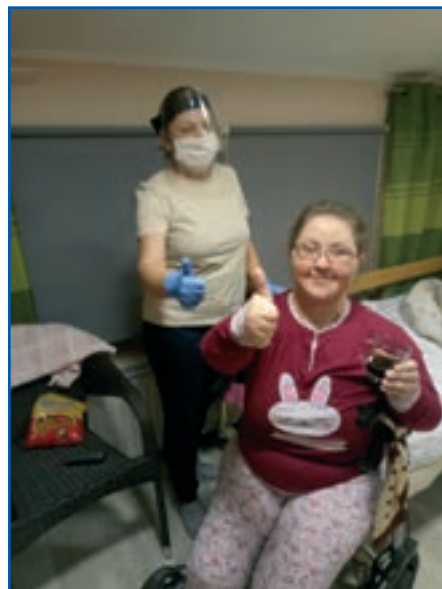
Ośrodek w Borowej Wsi

...i ruszyła lawina dobra

Koronawirus zaatakował najsłabszych. Jedna z podopiecznych Ośrodka dla Osób Niepełnosprawnych Miłosierdzie Boże w Mikołowie Borowej Wsi zaraziła się w szpitalu w Rudzie Śląskiej, gdzie była dializowana. To było w połowie kwietnia. Od tego momentu – w ciągu kilku dni – liczba chorych wzrosła do 19, w tym trzech wychowawców. W dniu oddawania tego numeru do druku było już trzech ozdrowieńców, a liczba chorych nie wzrastała. Rośnie za to lawina dobra, jaką uruchomili ludzie o dobrych sercach



Fot. z arch. ośrodka dla osób niepełnosprawnych



Podopieczni ośrodka i ich opiekunowie są wdzięczni za płynącą z wszystkich stron pomoc

ścią sprzężoną (intelektualną i ruchową). SARS-CoV-2 zaraziło się również trzech wychowawców. Chorzy zostali odizolowani, a cały ośrodek został poddany kwarantannie. *To był niezwykle trudny okres. Nasi podopieczni – zarówno Ci zdrowi, jak i chorzy – nie mogli zostać bez opieki. Część wychowawców została w ośrodku, za co jestem im ogromnie wdzięczny. To nie była i nadal nie jest łatwa sytuacja, ani dla nich, ani dla ich rodzin – zaznacza Dariusz Latos.*

Kiedy w mediach pojawiła się informacja o zachorowaniach w Borowej Wsi, z całego kraju ruszyła lawina pomocy. *To nie była nasza inicjatywa – ludzie między sobą przekazywali informacje, ktoś wrzucił post na facebooka, ktoś powiedział znajomemu i z dnia na dzień zaczęliśmy odbierać dary w postaci tak potrzebnych płynów dezynfekcyjnych, rękawiczek, maseczek, kombi-nezonów... Pomagał samorząd, pomagały większe i mniejsze firmy, często spoza na-*

10 ▶

„Odmrażanie” sportu w MOSiR-ze

Łaziski Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji był jednym z tych miejsc, które w marcu z dnia na dzień musiało przerwać swoją normalną działalność. Zawieszono zostały wszystkie treningi grup dziecięcych i młodzieżowych, zajęcia fitness dla dorosłych, zamknięte dla osób z zewnątrz zostały również wszystkie obiekty. *To było dla nas totalne zaskoczenie – mówi dyrektor MOSiR-u Joanna Pasierbek-Konieczny. – Początkowo próbowaliśmy jeszcze działać na bowlingu i siłowni, ale szybko i te miejsca musieliśmy zamknąć.*

Od 4 maja nastąpił pierwszy etap „odmrażania” sportu, który zniósł niektóre zakazy. Można było uruchomić korty tenisowe oraz rozpocząć przygotowania do

kolejnych działań. *Przez prawie tydzień czekaliśmy na rozporządzenie, ponieważ jedyne oficjalne informacje Ministerstwa Sportu pochodziły z konferencji prasowej, która odbyła się 25 kwietnia – wyjaśnia dyrektor MOSiR-u. – Na wiele pytań i wątpliwości nie znaleźliśmy odpowiedzi, a konkretów podano naprawdę raptem kilka. Tym niemniej jako pierwsze postanowiliśmy uruchomić korty tenisowe. Od 4 maja miłośnicy tenisa ziemnego mogą grać na dwóch kortach znajdujących się w ORS Żabka. Stworzone zostały specjalne procedury dla korzystających z obiektu, uwzględniające wszystkie rządowe wytyczne. Musieliśmy przeorganować pracę, dokupić i zamontować pojemniki na płyn do dezynfekcji, zamknąć szat-*



Fot. z arch. MOSiR-u

Od 4 maja w ORS Żabka działają między innymi korty tenisowe

10 ▶

9

...i ruszyła lawina dobra

szego powiatu, ale pomagały również pojedyncze osoby – opowiada dyrektor ośrodka. Na adres ośrodka przychodziły maile z pytaniami, czego najbardziej potrzeba, dzwoniли często zupełnie obcy ludzie i deklarowali pomoc. Jednym z bardziej wzruszających momentów, o którym wspomina dyrektor Latos, była wizyta starszej pani. *Kobieta kupiła sobie 10 par rękawiczek jednorazowych, które miała wykorzystywać podczas robienia zakupów. Kiedy dowiedziała się o naszych problemach, bardzo chciała nam jakoś pomóc. Wyliczyła sobie, że jeżeli będzie robiła zakupy tylko raz w tygodniu, to na miesiąc wystarczą jej cztery pary. Sześć par przyniosła nam do ośrodka. Takie gesty są szczególnie piękne, bo płyną z głębi serca – mówi szef placówki i zaznacza, że takich gestów było bardzo wiele.*

Do ośrodka płynie zarówno pomoc materialna, jak i finansowa. Nie wiadomo, kiedy sytuacja wróci w końcu do normy i czy nie dojdzie do kolejnych zakażeń. Ponad 150 osobami zajmuje się obecnie 20 opiekunów, którzy pracują w systemie 7/7 – tydzień pracują i tydzień mają wolne. *Oczywiście potrzebne nam są ręce do pracy, ale osoba, która zdecyduje się na pracę, musi przede wszystkim wiedzieć, jak zajmować się osobami niepełnosprawnymi, a po drugie – musi mieć świadomość, że teraz warunki są szczególne – zaznacza dyrektor Dariusz Latos.*

M. Strzelczyk

9

„Odmrażanie”...

nie, wprowadzić nowe zasady wchodzenia na teren ORS Żabka – dodaje Joanna Pasierbek-Konieczny. Kolejne otwarte obiekty MOSiR-u to dwa boiska do siatkówki plażowej oraz boisko wielofunkcyjne na terenie Żabki. Te zostały uruchomione od 9 maja.

Co z treningami? *I tutaj znowu niestety brak jakichkolwiek konkretów – mówi dyrektor MOSiR-u. – W rozporządzeniu nie ma mowy o treningach, jest jedynie informacja o otwarciu zewnętrznych obiektów sportowych i możliwości przebywania na boisku do 6 osób. Przyjęła się więc interpretacja, że skoro do 6 osób plus trener – można wznović zajęcia. MOSiR planuje uruchomienie treningów – na razie jedynie w sekcji piłki nożnej i lekkiej atletyki – od 18 maja, jednak najpierw wysłane*

Maseczki dla mieszkańców

W ramach akcji MÓJ POWIAT MOJE ZDROWIE do mieszkańców Łazisk Górnych trafiło 850 darmowych maseczek zakupionych przez Starostwo Powiatowe w Mikołowie.

Na początku maja maseczki rozdawali łaziscy dzielnicowi podczas patrolowania miasta, natomiast w piątek, 8 maja, do akcji ruszyli przedstawiciele powiatu – maseczkę można było otrzymać przy stoisku ustawionym przed budynkiem Powiatowego Urzędu Pracy przy ul. Chopina 8. Maseczki rozeszły się błyskawicznie, dlatego akcja z pewnością zostanie powtórzona. **Ored.**



Fot. Starostwo Powiatowe w Mikołowie
Przedstawiciele powiatu rozdawali w Łaziskach darmowe maseczki

Gdzie wyrzucać rękawiczki i maseczki?

Rękawiczki i maseczki w ostatnim czasie stały się niezbędnymi akcesoriami towarzyszącymi nam w przestrzeni publicznej. Są z nami podczas zakupów, kiedy poruszamy się komunikacją miejską, a także w niektórych miejscach pracy. Zwykle są to przedmioty jednorazowego użytku i po wykorzystaniu, należy je wyrzucić. Jak je zutylizować? Do jakiego kosza trzeba wyrzucić zużyte środki ochronne?

Według wytycznych Głównego Inspektoratu Sanitarnego maseczki i rękawiczki powinny trafiać do odpadów resztkowych. Jeśli ze środków ochronnych korzysta osoba zdrowa, jedynie w celu zapobiegawczym, takie odpady należy wyrzucić do pojemnika lub worka na odpady zmieszane. Zaleca się, żeby dodatkowo zabezpieczyć je, umieszczając w worku, zanim zostaną wyrzucone.

Sytuacja wygląda inaczej w przypadku osób, które są zakażone lub były narażone na zakażenie SARS-CoV-2, chorują na COVID-19 lub mają bezpośredni kontakt z zakażonymi. Takie osoby powinny wyznaczyć na odpady osobny worek, który jeśli jest taka możliwość, będzie dezynfekowany. Gdy worek zostanie napełniony, trzeba go odpowiednio zabezpieczyć – najlepiej włożyć do jeszcze jednego worka i szczelnie zamknąć. Na worku powinna znaleźć się informacja z datą i godziną zamknięcia. Zabezpieczone odpady powinno się odizolować od mieszkańców, a następnie umieścić w miejscu, z którego zostanie odebrany.

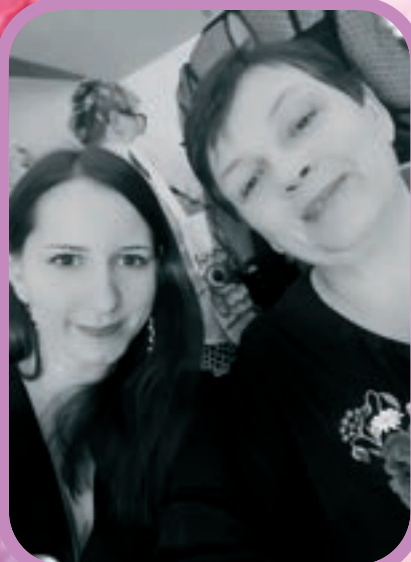
zostały do rodziców zapytania, czy przeprowadzą swoje dzieci w obecnej sytuacji na zajęcia. Po uzyskaniu konkretnych danych co do ilości chętnych, zostanie przygotowany specjalny harmonogram treningów dla grup 6-osobowych. *W MOSiR-ze mamy prawie 300 młodych piłkarzy, więc podzielenie ich na tak małe zespoły, nawet jeśli nie wszyscy zadeklarują swój udział, nie jest proste – stwierdza Joanna Pasierbek-Konieczny. – Musimy się do tego dobrze przygotować, żeby zapewnić maksymalne bezpieczeństwo zarówno zawodnikom, jak i naszym pracownikom.*

Nie wiadomo na razie, kiedy treningi będą mogły wznović inne sekcje. Będzie to zależne od decyzji odnośnie otwarcia hal sportowych. Według planów rządowych ma to nastąpić w III etapie „odmrażania”. Ponowne uruchomienie siłowni czy klubów fitness planowane jest dopiero na etap IV. *MOSiR*

Ojb

Dla kochanej Mamy

Każdego roku 26 maja składamy życzenia i wręczamy kwiaty tym najważniejszym kobietom w naszym życiu. Tradycją stało się składanie życzeń Mamom również na łamach Gazety Łaziskiej. W tym roku nie mogło być inaczej. Po raz kolejny nasi Czytelnicy zrobili niespodziankę swoim ukochanym Mamom



Kochana Mamo!
Choć co roku czeka Cię to samo...
Życzenia, kwiaty, czekoladki!
Pamiętaj, że dla mnie
codziennie masz Dzień Matki.
Jesteś mądrą, dobrą,
wspaniałą Mamą!
Można by powiedzieć,
że Mamą doskonałą!
Dużo ze mną przeszłaś,
wiele wytrzymałaś!
Tak wiele serca, miłości mi dałaś!
W podziękę za wszystko mam
jedno motto życiowe.
Mam nadzieję, że jest wartościowe!
Prawdziwa Dama! To moja Mama!
Będę ją szanowała...
Bo tak wiele mi dała!
Jak być dziś dobrą mamą
mi pokazała!
Pamiętaj, że nie tylko od święta,
Twoja córka zawsze
o Tobie pamięta!

Kochanej mamie **Honoracie** za trud
włożony w dobre wychowanie, po-
mocną rękę w każdej sprawie. Za to,
że zawsze mogliśmy na Ciebie liczyć,
bardzo Cię kochamy i będziemy za-
wsze o Tobie pamiętać!
Córka **Paulina** oraz
synowie **Łukasz, Paweł i Karol**



Dałaś nam życie, a co my możemy
zrobić dla Ciebie?
W tym radosnym dniu przyjmij od
nas moc życzeń, obietnice miłości,
która nigdy nie wygaśnie
I buziaka, który należy się
każdego dnia.
Z okazji Dnia Mamy
życzą **Ignas i Tosia**



Dziękuję za to, że jesteś. Za to, że znosisz na co dzień nasze humorki. Za to,
że nie złościsz się, kiedy masz powody. Za to, że uśmiechasz się, kiedy masz
ochotę płakać. Za to, że pokazałaś mi, co to miłość matki do dziecka.
Życzę Ci zdrowka, szczęścia, wytrwałości, uśmiechu na twarzy i w sercu.
Bądź sobą, Mamo!

Abyś zawsze przy nas była!
Najpiękniejsza i jedyna!
Mądra, dobra, ukochana,
Taka bliska – nasza Mama!
Życzenia na Dzień Matki dla Mamy
Ilony i Mamy **Renaty** składają córka
Klaudia i syn **Jarosław**



Mamo, podaj rękę, niech ją ucałuje.
Dziś jest Twoje Święto
– serdecznie winszuję.
Żyj mi Mamo zdrowa,
szczęśliwa, wesola,
niech Ci żadna troska
nie zasmuci czoła.
Niech Ci wszystko wokół
radośnie się plecie.
Kocham Cię, ach kocham
nad wszystko na świecie.
Dla kochanej Mamy **Barbary Sojka**
– córka **Renata**

Jesteś Mamo jak słońce na niebie!
Życie jest piękniejsze,
gdy mam obok Ciebie.
Twoje wsparcie i dobre serce spra-
wia, że lepszy jest ten świat!
Kochana Mamo **Mariolko**,
żyj jeszcze 1000 lat
– tego życzy syn **Janek**



Życzymy Ci Mamusiu
stu lat życia w uśmiechu
i radosnych oddechów!
Milion chwil bez złości
i wszelkiej pomyślności!
**Maja, Wiktor, Oskar,
Martyna i Patryk**



Kochana Mamo!
Niech ten radosny dzień
na zawsze Twe troski
odsunie w cień.
Niech się śmieje do Ciebie świat,
blaskiem szczęśliwych i długich lat!
Iza i Mariola



Zdrowia, zdrowia i uśmiechu
życzę Ci kochana Mamo
z okazji Dnia Matki! **Anna**



Brakuje słów, aby podziękować
za matczyną odwagę, cierpliwość,
dobroć, zrozumienie...
Tak bardzo chcę wyrazić
wdzięczność właśnie Tobie
– najbardziej kochającej z Mam...
Za to, że zawsze jesteś
przy mym boku.
Za to, że wskazujesz
drogę mi w mroku.
Za to, że dni moje tęczą malujesz,
dziś Mamo z całego serca
Ci dziękuję!
Mamo, tak bardzo Cię Kocham
i dziękuję Ci za wszystko.
Za Twój uśmiech, który ogrzewa
mnie w różnych chwilach życia,
a najbardziej dziękuję Ci za to,
że jesteś!
Martin i Weronika

Za Twe czułe serce,
za mądre nakazy,
w dniu Twojego święta
dziękujemy sto razy!
Roksana, Wiktoria, Zosia



Brakuje słów, aby podziękować
Tobie Mamo za matczyną odwagę,
cierpliwość,
dobroć, zrozumienie,
ale tak bardzo
chcemy wyrazić wdzięczność
właśnie Tobie.
Najbardziej kochającej z Mam...
Za to, że zawsze jesteś
przy mym boku.
Za to, że wskazujesz drogę
nam w mroku.
Za to, że dni nasze tęczą malujesz,
dziś, Mamo z całego serca
Ci dziękujemy!
Mamo, tak bardzo Cię Kochamy
i dziękujemy Ci za wszystko.
Za Twój uśmiech, który ogrzewa
nas w różnych chwilach życia,
a najbardziej dziękujemy Ci
za to, że jesteś.
Z całego serca
Ania, Justynka i Michasia :)



Miłość Matki jest jedyną, która nie
oczekuje nic w zamian.
Dzień Matki jest raz w roku.
Szczęśliwy i pełen uroku.
W tym dniu pragniemy
złożyć Ci życzenia.
Zdrowia, radości i powodzenia.
Niech Ci słońko jasno świeci.
Niech Ci życie słodko leci.
Z najlepszymi życzeniami
Córki z mężami

Dzisiaj, droga Mamo,
masz twarz uśmiechniętą.
Niech przez rok cały trwa
to Twoje święto.
Kochamy Cię!
Bartek i Przemek





Dla mojej Mamy **Kariny**
„...któż nad moją kołyską
czuwał nieraz w noc ciemną,
...któż gorąco się modląc o zdrowie,
łzy wylewał nade mną...”
Mamusiu! Kocham Cię całym swoim małym serduszkciem.
Wiem i czuję, że wraz z Tatą
staracie się dać mi całą swoją miłość.
Jesteś, jesteście wspaniali!!!
Wasza córeczka **Martusia Machura**

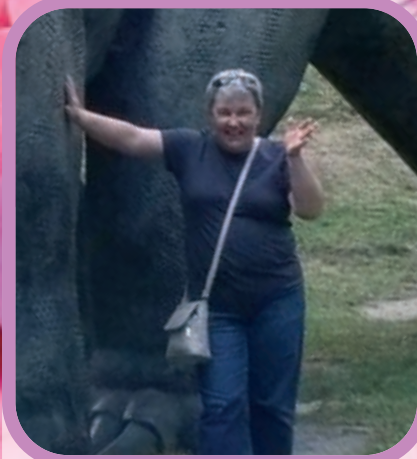


Kochana Mamo!
Niech ten radosny dzień
na zawsze Twe troski
odsunie w cień.
Niech się śmieje
do Ciebie świat,
blaskiem szczęśliwych
i długich lat!
tego z całego serca
życzą Ci córki: **Milena, Agata, Kasia i Klaudia**

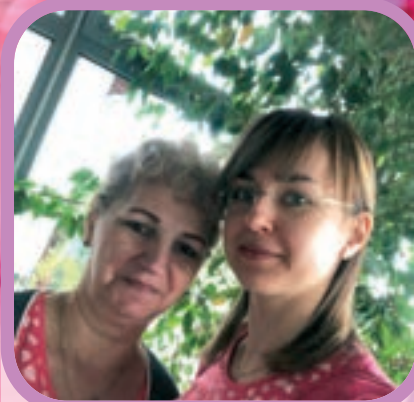


Kochanej Mamie **Zosi**
W Dniu Twojego święta
chcemy Ci życzyć
przede wszystkim zdrowia,
szczerego uśmiechu
na Twej kochanej buzi...
Nawet wtedy,
gdy spotka Cię smutek,
bo pamiętaj Mamo,
że po każdej burzy
nowy dzień nadchodzi,
a wraz z nim...
Słońce na Nowo wschodzi...
Życzymy Ci w sercu dumy z tego,
jakim jesteś człowiekiem Mamo...
Jesteśmy z Ciebie bardzo dumni...
Byś nigdy nie dopuściła do siebie
myśli, że żyć nie warto...
Spójrz na nas, swoje dzieci,
które Cię kochają i potrzebują...
Życzymy Ci Mamo
spełnienia marzeń,
ale nie tych mówionych głośno...
Tylko tych, które masz w sercu...
Dla siebie...
Kochamy Cię, Mamo!
Twoje Dzieci z rodzinami

Naszej mamie...
Za dłonie Twoje zmęczone
głaszczące Nas na dobranoc,
za tysiące przeczytanych bajek
- dzisiaj dziękujemy Ci Mamo.
Za każdą otartą łzę,
za każde opatrzone kolano,
za każdy mój oswojony lęk
- dzisiaj dziękujemy Ci Mamo.
Za Twoje życiowe mądrości,
za zasady w Nas wpajane,
za przestrogi i za zakazy
- dzisiaj dziękujemy Ci Mamo.
Za słowa otuchy i wiary,
za nadzieję w Nas pokładaną,
za Twoją pomocną dłoń
i za Twe serce - dziękujemy Mamo!
Ewa i Katarzyna



Wszystkiego najlepszego mamusiu
z okazji Twojego święta życzą:
Dawid, Klaudia i Roksana



Kochana Mamusiu,
z okazji Twojego święta
pragnę życzyć Ci
dużo zdrowia, radości,
każdego dnia bez złości
i wszelkiej pomyślności!
Dziękuję za wszystko, kocham Cię!
Wiolka

Z okazji Twojego dnia, Mamo,
za wczoraj i dziś - zawsze tak samo.
Każdym czułym serca uderzeniem
i każdym z niego
płynącym życzeniem,
zdrowia, sił i codziennej radości
wraz ze słowami największej
wdzięczności.
Za wszystkie dla nas trudy
i starania,
składamy dzisiaj Ci kochana Mamo
podziękowania.
Dziękujemy, że znosiłaś to, czego nie
sposób było znieść,
że robiłaś coś z niczego,
że dawałaś, mając puste kieszenie,
że kochałaś, gdy kochać się nie dało,
że robiłaś rzeczy niemożliwe
z uśmiechem.
**Marcin i Aleksandra,
Adam i Wioleta, Mateusz i Ewa**

Międzynarodowy Dzień Strażaka – obchodzony 4 maja – był dla druhów Ochotniczej Straży Pożarnej w Łaziskach Średnich wyjątkowy nie tylko z okazji ich święta. Decyzją Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego jednostka otrzymała bowiem od Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mikołowie – w ramach przekazania sprzętu – samochód lekki kwatermistrzowski marki Opel Vivaro. Pojazd ten będzie stanowił zabezpieczenie logistyczne działań ratowniczo-gaśniczych jednostki – poinformował mł. kpt. **Jakub Gendarz**, dowódca JRG oraz rzecznik prasowy PSP Mikołów.

Samochód kwatermistrzowski służy do przewożenia sprzętu będącego w zasobach magazynowych straży, ale to również zabezpieczenie logistyczne dużych i długotrwałych działań. U nas nie zmieni oznaczenia i funkcjonalności, dalej będzie pojazdem kwatermistrzowskim, ponieważ jest dedykowany do tego typu działań. Posiada trzysobową kabinę oraz pojemną pakę ładunkową. Będziemy go głównie wykorzystywali do przewozu sprzętu w zasobach naszej jednostki, który nie mieści się na pojazdach ratowniczo-gaśniczych, czyli np. dodatkowych pomp do wody, pilarki czy chociażby tak ostatnio niezbędnych namiotów pneumatycznych – zaznaczył **Arkadiusz Bartoszczyk**, naczelnik OSP Łaziska Średnie. – Dodatkowo jako jednostka posiadamy przyczepę, która docelowo będzie kompa-

Prezent na Dzień Strażaka



Strażacy z Łazisk Średnich – 4 maja – odebrali samochód kwatermistrzowski

tybilna z tym pojazdem. Samochód można również wykorzystywać w tandemie z quadem ratowniczym 4x4, który może kiedyś uda nam się pozyskać. Oczywiście nasz nowy nabytek pozostawiamy do dyspozycji władz miejskich, m.in. kiedy zaistnieje potrzeba przewiezienia sprzętu z magazynów Referatu Zarządzania Kryzysowego, np. łózek polowych wraz z niezbędnymi elementami zakwaterowania do stworzenia tymczasowych miejsc noclegowych.

Samochód będzie zabezpieczeniem logistycznym działań ratowniczo-gaśniczych na terenie powiatu w ramach dzia-

łalności Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego jednostki. Podczas dużych akcji można go wykorzystać do transportu niezbędnych butli od aparatów powietrznych, gdzie istnieje potrzeba ich ciągłej wymiany, dowozu środka pianotwórczego w odpowiednich pojemnikach czy chociażby środków do neutralizacji i absorpcji płam ropopochodnych – dodał naczelnik jednostki, a podsumowując zaznaczył, że pojazd będzie wykorzystany na tyle sposobów, na ile będzie na niego pomysłów – oprócz możliwości przekształcenia go w wóz gaśniczy. **Oms**

BĘDZIE DOBRZE!

W tym trudnym momencie, gdy nasze myśli zaprzęta koronawirus, na całym świecie w domach i na ulicach zaczęły pojawiać się plakaty ze słowami wsparcia. Mieszkańcy Łazisk również postanowili iść tym śladem, żeby nawzajem podtrzymywać się na duchu. W oknach domów i mieszkań zaczęły pojawiać się pozytywne przesłania, których autorami często są najmłodszy łaziszczanie. Będzie dobrze, damy radę – takie słowa przesyłają przechodniom. Pokrzepiające napisy w naszym mieście można znaleźć również w innych miejscach, często ukryte pomiędzy codziennymi sprawami. Wystarczy tylko otworzyć oczy. Poszukajmy ich w tym chaosie.

Akcja Będzie Dobrze zyskuje również popularność na portalach społecznościowych. Wielu mieszkańców naszego miasta łączy się, umieszczając na swoich profi-

lach zdjęcia z hasztagami #łaziskabędziedobrze oraz #będziedobrze. Miejski Dom Kultury również włączył się do akcji. Na terenie miasta rozwieszono plakaty z napisem BĘDZIE DOBRZE. Największy baner pojawił się w centrum Łazisk – na budynku MDK. Radny **Michał Słowiozek** postanowił ożywić miejskie tablice informacyjne. W ramach akcji ŁAZISKA DAMY RADE, której jest inicjatorem, na wielu tablicach pojawiły się plakaty z wiadomością do łaziszczan.

Pamiętajmy, że wszyscy możemy zrobić coś dobrego, czasem wystarczy niewielki

gest, uśmiech. Gdy jednak jest ukryty pod naszymi maskami, niech uśmiechają się nasze domy i przypominają, że jeszcze będzie pięknie. **Ojb**



Łaziszczanie sprzątają miasto

Informacja o zaśmieconym Wierzysku pojawiła się na naszym profilu facebookowym pod koniec kwietnia. Niestety problem porzucanych w tym miejscu śmieci jest nam dobrze znany. Internauci nie po raz pierwszy zwrócili uwagę na brak koszy, który może być pośrednią przyczyną dużych ilości śmieci zalegających w tym miejscu. Jak poinformował nas Zakład Inżynierii Miejskiej, pojemniki na odpady zostały już zamówione. Mamy nadzieję, że gdy się pojawią, przechodnie będą z nich korzystać.

To nie jedyne miejsce, gdzie często powstaje dzikie wysypisko. Szybko otrzymaliśmy kolejne zdjęcia porzuconych śmieci, tym razem w lesie i przy działkach w okolicy byłego ERG-u. Znalazisko sfotografował **Grzegorz Schulc**, który odkrył je podczas spaceru. Na zdjęciach widać worki wypełnione po brzegi, plastikowe pojemniki, szklane butelki, puszki i nie tylko... Na problem zaśmieconych Łazisk zwrócił uwagę radny **Michał Słowioczek**. Po raz kolejny wyszedł on z inicjatywą posprzątania miasta. Radny w ramach akcji Czyste Łaziska zachęcał mieszkańców, żeby podczas rodzinnego spaceru posprzątali wybrane miejsce. Na odpowiedź nie trzeba było długo czekać. Do akcji włączyło się wielu łaziszczan. **Barbara Tkaczyk** wraz z dziećmi pozbiierała śmieci m.in. na Wierzysku. Sprzątanie lasu to również tradycja w rodzinie państwa **Sojków**. W czasie spaceru pani **Joanna** razem z synem **Antkiem** zbiera zalegające odpady. *Od czterech czy nawet pięciu lat zawsze raz w roku chodzę z Antkiem pozbiierać śmieci. W tym roku przeszliśmy odcinek Ameryka – Brada. Niestety mieliśmy tylko dwa worki – jeden na plastik, drugi na szkło, a śmieci było o wiele więcej. Prawdopodobnie wybierzemy się tam jeszcze raz – mówi Joanna Sojka.* Do akcji włączył się również **Krzysztof Płocieniak**, członek Mikołowskiego Towarzystwa Historycznego. Na własną rękę posprzątał bunkier na pograniczu Mikołowa i Łazisk. Pan Krzysztof zapełnił pokaźną ilość wor-

W ostatnich tygodniach wielu mieszkańców naszego miasta zaangażowało się w akcje sprzątania lasów, parków i skwerów. Kilogramy śmieci pozostawionych, gdzie popadnie, to niestety powracający problem nie tylko w Łaziskach

ków. Na zdjęciach, które również znalazły się na naszym Facebooku, można doliczyć się ponad pięćdziesięciu worków.

To nie koniec działań porządkowych w zielonych przestrzeniach. Podczas majówki mikołowska Rada Miejska zorganizowała kolejną akcję sprzątającą. Akcja Wyzwanie Sprzątanie – PLOGGING ruszyła w Mikołowie, a jej celem była m.in. ochrona lasów i parków. Uczestnicy podczas majówkowych spacerów zbierali śmieci na swojej drodze, a pełne worki zostawiali przy koszu na śmieci. Informacje o miejscach, w których znajdowały się worki, zostały przekazywane odpowiednim służbom. Jak się okazało, mimo że akcja rozpoczęła się w Mikołowie, mieszkańcy Łazisk również się w nią włączyli. Wysprzątane zostało Wierzysko, sporą liczbę worków, a nawet porzuconą walizkę, zabrał ZIM w poniedziałek, po długim weekendzie.

Łaziszczanom, którzy zaangażowali się w porządkę, należą się gromkie brawa. To dzięki ich trosce o wspólne dobro nasze miasto jest na pewno czystsze. Pamiętajmy, że miejsce śmieci nie jest w lesie.

Joanna Bryzik



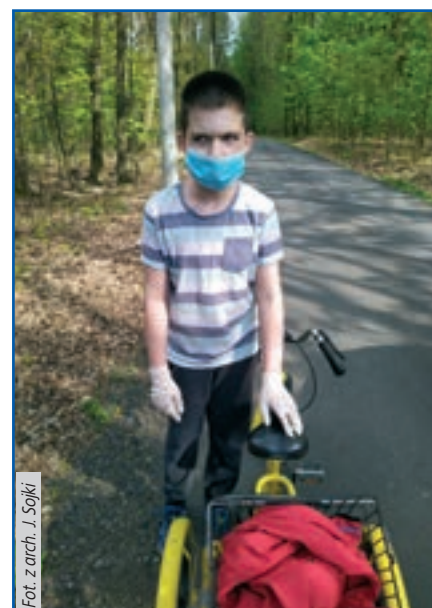
Fot. G. Schulc

Dzikie wysypisko w okolicy byłego ERG-u



Fot. z arch. B. Tkaczyk

Magda i Kacper Tkaczyk po raz kolejny sprzątają Łaziska



Fot. z arch. J. Sojki

Antkowi udało się zebrać dużo porzuconych śmieci



Fot. M. Strzelczyk

W ramach akcji Wyzwanie Sprzątanie PLOGGING łaziszczanie posprzątali Wierzysko



Fot. z arch. K. Płocieniaka

Bunkier na pograniczu Łazisk i Wyr został wysprzątany przez Krzysztofa Płocieniaka

Smutna wiosna, Agnus Dei...



Jakby Wielką Cierniową Koroną
Ogarnięty został Nasz stary Poczciwy Świat
Po wiosennej niwie przerażający smutek się toczy
Nie cieszy oczu, jak kiedyś, wiosenny kwiat...

A pierwsze, cudowne zawsze, niezapominajki
Jakby skruszone smutkiem, który się toczy
Jakby skruszone powagą niepewnego istnienia
Nie mają odwagi spojrzeć ludziom w oczy.

W łaziskiej dolinie kosów cisza o poranku
– Gdzie jesteście radośnie śpiewające ptaki?
Czyżby zatrwożone, jako My sami,
Bolesną ciszą witają wiosenny dzień, dla niepoznaki?

Smutne oblicza szerokich pustych ulic,
Przeraźliwa cisza, nawet w zaułkach,
Nie słysząc nawet, dobry Boże,
Radosnego śmiechu dzieci z naszego podwórka.

Za jakie grzechy świata, Ty dobrze wiesz Panie,
Skąd ta Cierniowa Korona nad światem, Agnus Dei,
My błagamy, Wszzechmocny, Dobry Boże,
Pozostaw w naszych sercach namiastkę Nadziei.

Przytul Nas do Twego serca, nie odtrącaj,
Przytul do Dobrego Serca, na wszystkie lata.
Z pokorą prosimy – Wróć Dobrą Nadzieją
Agnus Dei, który gładziwsz wszystkie grzechy świata...

Józef Gasz

Jednym głosem – ale online

Łaziszczanka **Patrycja Wojtynek** – założycielka i prowadząca scholę **Vox Angelica** przy parafii w Łaziskach Dolnych, członkinie scholii – **Julia Kuczyk**, **Aleksandra Kuczyk** i **Małgorzata Pawłowska** oraz **Julia Kowalik** i **ks. Dorian Figołuszka** wzięły udział w Warsztatach Muzyki Liturgicznej – **Zmartwychwstał Dobry Pasterz**, w ramach Projektu Antyfonu, które w całości odbyły się online



Efektorem wirtualnych warsztatów stał się wspólnie wykonany utwór

W sumie w projekcie wzięło udział 120 osób z całej Polski. Zanim nagrano utwór, wszyscy uczestniczyli w indywidualnych konsultacjach wokalnych online, które poprowadziło czterech dyrygentów **Aneta Promna**, **Filip Białas**, **Patrycja Wojtynek** i **Paweł Płoskoń** – autor projektu i twórca utworu, nad którym pracowali uczestnicy warsztatów. Celem Projektu Antyfonu jest tworzenie nowej muzyki liturgicznej bazującej na tekstach antyfon mszalnych. Są one tekstami przypisanymi do każdej mszy świętej, idealnie dopełniającymi Liturgię Słowa – mówi **Paweł Płoskoń**. – Od początku istnienia Projektu do wykonywania tych utworów angażują różne chóry oraz schole. Dzięki temu kompozycje, które tworzę, zostają często włączone do repertuaru tych zespołów, zachę-

cając do sięgania po nową muzykę. Ten rok, w związku z otrzymanym przeze mnie stypendium ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, miał upłynąć również pod znakiem otwartych warsztatów muzyki liturgicznej. Panująca pandemia nie pozwoliła jednak ich zrealizować. Tak zrodził się pomysł przeniesienia do przestrzeni wirtualnej.

Okazuje się, że taka inicjatywa przynosi bardzo dobre owoce. Jak zaznacza **Paweł Płoskoń**, uczestnicy nie tylko rozwijają swoje umiejętności oraz poznają głębiej teksty liturgii, ale mają też okazję żyć swoją pasją, jaką jest śpiewanie. I to właśnie tworzenie tej wspólnoty drogi, zarówno muzycznej, jak i duchowej, jest największym sukcesem tego przedsięwzięcia w mojej ocenie – dodaje. **Ored.**

R	E	K	L	A	M	A
<p>Virman</p> <p>INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE ♦ darmowy prąd ze słońca INSTALACJE POMP CIEPŁA ♦ najbardziej efektywne i ekonomiczne źródła ciepła i chłodu</p> <p><small>Pomagamy w ubieganiu się o dofinansowanie z programu „Mój prąd”, „Czyste powietrze” oraz innych programów realizowanych przez gminy.</small></p> <p>Virman 32 322 90 51 605 573 518, 695 283 106 poczta@virman.com.pl 43-170 Łaziska Górne, ul. Leśna 5</p>			<p>INSTALACJE CENTRALNEGO OGRZEWANIA SANITARNE I GAZOWE</p> <ul style="list-style-type: none"> - instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, co - montaż urządzeń gazowych - wymiana kotłów węglowych, gazowych, olejowych - wkłady kominowe - ogrzewanie podłogowe - kontrole szczelności instalacji gazowych - modernizacja istniejącej instalacji - solary - kotły 5. klasy <p>Dariusz Kaszyca 602 610 937</p>			

O adopcjach online dowiedziałam się już dawno temu. Temat powracał do mnie jak bumerang, aż w końcu na portalu społecznościowym natrafiłam na zdjęcie dziewczynki mieszkającej w sierocińcu w Kagadi w Ugandzie, dla której poszukiwana była wirtualna mama w ramach programu Face to Face With The World – mówi Małgosia Szolc. – Dziewczynka w jednej chwili skradła moje serce. Skontaktowałam się z autorką programu Anną Horą-Lis i po rozmowie nie wahałam się już ani chwili dłużej. Zaadoptowałam 3-letnią wówczas Josephine. Łaziszczanka od października ubiegłego roku stała się wirtualną mamą małej Afrykanki.

Dzięki wsparciu finansowemu Małgosi Szolc dziewczynka w lutym mogła rozpocząć edukację. Josephine jest sierotą, ma jedynie babcię. Jednak zarówno ona, jak i dalsi krewni pozostałych dzieci, nie byli w stanie zapewnić im opieki, dlatego znalazły się w sierocińcu.

W sumie na terenie Ugandy jest około 36 takich placówek, w Afryce 83. Wszystkie biorą udział w programie stworzonym przez Annę Horą-Lis Face to Face With The World. Każdym z tych sierocińców kieruje koordynator. Zarówno z Josephine, jak i z Piusem – jej opiekunem, mam stały kontakt. Rozmawiamy ze sobą za pośrednictwem komunikatora Messenger co najmniej raz w tygodniu. Zdaję sobie sprawę z tego, że jesteśmy dla siebie nawzajem dość egzotycznym widokiem, chociażby ze względu na kolor skóry. Josephine niewiele jeszcze mówi po angielsku. Początkowo była bardzo nieśmiała. Sama również miałam duże obawy co do przebiegu naszych rozmów z powodu średniej znajomości języka angielskiego, jednak chęć poznania Josephine i pozostałych dzieci stała się moim moto-



Skok ponad granicami i barierami

Czy można być oddalonym od kogoś tysiące kilometrów, a jednocześnie być blisko? Stworzyć więź, nie widząc się bezpośrednio twarzą w twarz? Czym jest adopcja online, jak stać się wirtualnym rodzicem dla najmłodszych mieszkańców Czarnego Kontynentu, a także o dramatycznej sytuacji, jaka dotyka dzieci w Afryce opowiada łaziszczanka – Małgosia Szolc, która jest międzynarodowym koordynatorem programu Face to Face With The World

Z POMOCĄ DLA AFRYKI



Wirtualna rozmowa prowadzona z dziećmi z afrykańskiego sierocińca

rem napędowym do jego szlifowania. Dziś widzę, ile znaczy dla nas ten kontakt. Udało nam się stworzyć wspaniałą więź – opowiada łaziszczanka. 4-letnia dziewczynka z każdą rozmową zaczęła coraz bardziej otwierać się na swoich nowych bliskich z Polski. Na jej twarzy coraz częściej pojawia się uśmiech. Lubi ubierać sukienkę, którą dostała od córki pani Małgosi – Julii, a jej ulubioną zabawką stała się lalka otrzymana od bliskich z Łazisk. 4-letnia dziewczynka z Afryki zdobyła serce nie tylko pani Małgosi, ale całej jej rodziny. Moje dzieci również czekają na chwile spędzane z Josephine i jej przyjaciółmi. Łączymy się za pośrednictwem internetu, rozmawiamy, śpiewamy, ja gram na gitarze, dzieci gestykują do piosenki. Taka wspólna zabawa sprawia nam wszystkim radość – opowiada łaziszczanka.

Pani Małgosia nie jest jedyną mieszkanką naszego miasta zaangażowaną w program na rzecz dzieci z Afryki. Grażyna Borowska ma pod swoimi skrzydłami aż troje podopiecznych Constantina, Stellę i Racheal mieszkających w Kampali, stolicy Ugandy w sierocińcu Rosemary Child Love. Pani Grażyna jest świetnym przykładem na to, że nie istnieje żadna bariera językowa, ponieważ dzięki istnieniu takich dobrodziejstw jak transla-



Fot. z arch. M. Szolc

tor, wspaniale porozumiewa się ze swoimi podopiecznymi – wyjaśnia Małgosia Szolc. Uczniom Szkoły Podstawowej nr 3 także udało się nawiązać kontakt z koleżankami i kolegami z Afryki. W ramach grudniowej akcji Otwórz swoje serce dla dzieci z Kagadi stworzyli wspaniałe prace plastyczne, które wystali do dzieci z zaprzyjaźnionego sierocińca. W obu tych sierocińcach w Kagadi i Kampali pani Małgosia prowadzi od marca także lekcje online z dziećmi. Są to bardzo emocjonujące spotkania, w trakcie których poznajemy swoją kulturę, wymieniamy się wiedzą, wspólnie się uczymy i bawimy – dodaje łaziszczanka.

Wsparcie rodziców online jest niezwykle ważne. To dzięki niemu najmłodszy mieszkańcy Afryki mają zapewnione podstawowe warunki do życia i rozwoju. Chodzą do szkoły, nie głodują, mają opiekę i dach nad głową. Jeszcze w zeszłym roku domem dzieci były lepianki. Spały na klepiskach. Nie miały dostępu do wody ani prądu. Dziś mieszkają w wynajętych domach, śpią na miękkich materacach, jedzą świeże owoce, warzywa i kąpią się. Ze strony państwa nie ma żadnego wsparcia dla najuboższych, a pomoc humanitarna nie dociera. Marzenia tych dzieci bardzo różnią się od pragnień dzieci żyjących w naszym kraju. Wiele z nich po prostu chciałoby pójść do szkoły – wyjaśnia Małgosia Szolc. Niestety, ubóstwo to nie jedyny problem. Codzienność lubi przynosić kolejne. Na początku maja w sierocińcu Rosemary Child Love, który pod opieką mają obie łaziszczanki, wszystkie uprawy zostały splądrowane przez złodziei. Zabrano warzywa i owoce – źródło utrzymania sierocińca. Pole,

Rajd Złombola odwołany

Mieszkaniec naszego miasta Rafał Zapiór wspólnie z orzeszaninem Piotrem Busztą, czyli Janusze Złombol Team, zamierzali po raz drugi wystartować w rajdzie Złombola. Choć przygotowania do zmagania trwały pełną parą, to niestety epidemia koronawirusa zmusiła organizatorów do przesunięcia daty rajdu na przyszły rok. 14. Transcontinental edition oraz Ultimate edition zaplanowane na koniec czerwca zostały oficjalnie odwołane w tym roku

Przypomnijmy, Złombol to połączenie niepowtarzalnej zabawy ze szczytną inicjatywą. Ekipy uczestniczące w rajdzie pokonują określony dystans samochodem konstrukcji komunistycznej, a zebrane fundusze zostają przekazane na wybrane domy dziecka w całej Polsce. Tym razem trasę prowadzącą z Katowic do tureckiego Burnhaniye Rafał i Piotrek planowali pokonać Ładą z rocznika 1987, którą zakupili krótko po zakończeniu ubiegłorocznej edycji. *Wrażenia, jakie pozostawiła 13. edycja, były niezapomniane, dlatego postanowiliśmy ponownie wziąć udział w zabawie. Nasza Łada została już przez nas przygotowana do podróży. Podłogę zespawaliśmy, dziury zostały zaszpachlowane, a cały samochód przemalowaliśmy i odświeżyliśmy* – mówi Rafał Zapiór. – *W tym roku razem z nami miała pojechać również moja dziewczyna – Ola. Poznaliśmy się podczas ubiegłorocznego rajdu. Żeby wziąć udział w zabawie, każda z ekip musi jednak najpierw zebrać od darczyńców kwotę minimalną – czyli 2000 zł, która zasili konto fundacji. W zamian ekipy startujące udostępniają przestrzeń reklamową na swoich pojazdach. Zaś zebrane pieniądze zostają przekazane na różne domy dziecka działające w na-*

szym kraju. W sumie w tym roku udało nam się zebrać 2500 zł. Pieniądze przekazały różne firmy, które dowiadując się o naszym udziale w rajdzie, wsparły inicjatywę. Udało nam się również zlicytować kilka przedmiotów na aukcjach charytatywnych Allegro – mówi łaziszczanin.

Niestety, pandemia COVID-19 przekreśliła plany realizacji imprezy. Choć sporo zainwestowano już w organizację eventu, liczba uczestników, którzy pragnęli wystartować w rajdzie dochodziła do około 4000 osób, to jednak sytuacja epide-

miczna nie pozostawiła żadnych złudzeń. Na początku maja na profilu facebookowym organizatorzy poinformowali o odwołaniu rajdu w tym roku. Termin 14. edycji został przesunięty na 2021 rok. *Właściwie spodziewaliśmy się, że impreza nie dojdzie do skutku. Żałujemy, że tak wszystko się potoczyło, jednak doskonale zdajemy sobie sprawę, że nie mogło być inaczej. Trudna sytuacja gospodarcza, urlopy, które wielu uczestników musiało wykorzystać w związku z epidemią, czy wreszcie zamknięte granice – nie da się tego wszystkiego przeskoczyć. To była słuszna decyzja. Mamy jednak wielką nadzieję, że widzimy się na starcie za rok w jeszcze większym gronie* – komentuje Rafał Zapiór.

Środki, które przekazali darczyńcy w zamian za naklejki na pojazdach uczestników, zostaną przepisane na poczet startu 14. edycji rajdu w 2021 roku w ustalonym terminie.

Okw



Rafał Zapiór i Piotr Buszta ze swoją „odświeżoną” Ładą z 1987 roku

17

Z pomocą...

gdzie rosta żywność, zostało podpalone. Została uruchomiona specjalna zrzutka mająca na celu wesprzeć dzieci z sierocińca. Środki, jakie udało się zgromadzić, zostały przeznaczone na zakup żywności. Jako wyraz jedności z dziećmi z Ugandy zrealizowano również wyjątkowy projekt Healing Hearts. *Inspiracją do napisania utworu i stworzenia filmu był moment pojawienia się w moim życiu Josephine, która znalazła w moim sercu schronienie, a razem z nią inni ludzie, którzy mimo odległości stali się dla mnie jak rodzina. Produkcją muzyczną zajął się mój przyjaciel Marcin Tomalik oraz kuzyn Przemysław Bochna* – opowiada Małgorzata Szolc. Do projektu Healing Hearts

łaziszczanka zaprosiła swoją „muzyczną bratnią duszę” **Barbarę Solich** z Łazisk Górnych. *Dzięki wspaniałej współpracy z koordynatorami sierocińców Piusem Muga i Constantine Makowe możliwa była nauka piosenki naszych podopiecznych i pokazanie ich twórczości w filmie* – dodaje łaziszczanka. Pani Małgosia rozpoczęła realizację kolejnego projektu we współpracy z ambasadorem Face To Face With The World w Kenii **Babybłaq Oduke** – kenijskim muzykiem, z którym wspólnie stworzy muzyczny clip. Będzie to kolejne dzieło, które pokocha nie tylko Afryka! Marzeniem łaziszczanki jest podróż do Ugandy. Jak mówi, jest to jej wewnętrzna misja. Chciałaby spędzić czas z dziećmi w sierocińcu i poświęcić swoją energię na to, aby w maksymalnym stopniu wyzwolić w nich kreatywność, czego jej życzymy.

Jak podkreśla nasza rozmówczyni, wciąż bardzo wiele dzieci czeka na adopcję. Potrzebują wsparcia i pomocy. *Informacji na ich temat, można zaczerpnąć u koordynatorów poszczególnych sierocińców. Dzieci można zobaczyć na zdjęciach, poznać ich dotychczasową historię. Stale poszukujemy także nauczycieli, którzy wraz ze swoimi szkołami chcieliby dołączyć do projektu Lekcje online ze Światem. Osoby zainteresowane tematem zarówno adopcji, jak i lekcji online zachęcam do kontaktu ze mną bądź Anną Horą-Lis. Chętnie odpowiemy na wszelkie pytania i rozwiejemy wątpliwości* – mówi Małgosia Szolc.

Więcej informacji na temat Face to Face With The World można znaleźć na profilu facebookowym programu.

K. Wiśniowska

Z dziejów kaplicy rzymskokatolickiej w Łaziskach Średnich

Łaziska Średnie, podobnie jak Górne i Dolne, od wieków podlegały parafii św. Wojciecha w Mikołowie. W 1893 roku Łaziska Górne wybudowały własną rzymskokatolicką kaplicę, przy której utworzono w 1907 roku odrębną parafię. Łaziska Średnie nadal należały do parafii mikołowskiej. Ze względu na sporą odległość od tamtejszego kościoła, miejscowi wierni postanowili rozpocząć starania o budowę własnej kaplicy

W 1925 roku naczelnik gminy Łaziska Średnie Jan Szuster utworzył Komitet Budowy Kościoła. On i Karol Greczy, kierownik tutejszej szkoły, objęli kierownictwo nad budową rzymskokatolickiej świątyni. W skład komitetu weszli ponadto: inż. August (Augustyn) Pisarski (miejscowy rzeźnik i restaurator oraz radny gminny), Ogierman (radny gminny), poseł na Sejm RP Walenty Cieślik, Karol Niewiadomski i inspektor budowlany Teodor Warzecha. Komitet ten uzyskał poparcie mikołowskiego proboszcza ks. Aleksandra Skowrońskiego. Zanim przystąpiono do budowy kaplicy, tymczasową jej funkcję pełniła cechownia kopalni Szczęść Boże, gdzie od września 1925 roku odprawiano msze święte dla wszystkich mieszkańców Łazisk Średnich. Natomiast budowę świątyni rozpoczęto w maju 1926 roku. Prowadził ją mistrz budowlany Klimanek z Mikołowa, który przedstawił najkorzystniejszą ofertę. Kościółek wznoszono na gminnym terenie, który pierwotnie był przeznaczony pod budowę nowej szkoły, a dziś znajduje się w tym miejscu cmentarz parafialny. Celem oszczędności wzniesiono tu drewnianą konstrukcję na betonowej podmurówce. Materiał budowlany pochodził głównie z drewnianego baraku, kupionego od dyrekcji kopalni księcia pszczyńskiego za 2000 złotych. Pomimo przypadającego na czas budowy

kryzysu gospodarczego, udało się wstępny projekt kaplicy wzbogacić. W ten sposób dobudowano zakrystię, chrzcielnicę i drugą wieżę dla sygnaturki, wzniesiono chór oraz otynkowano budynek na zewnątrz. Kaplica powstała w dużej mierze dzięki ofiarności

mężatki zebrały ofiary na duży dzwon, a pracownicy i uczniowie Szkoły Powszechnej ofiarowali krzyż procesyjny. Ostatecznie budowę udało się doprowadzić do końca już we wrześniu 1926 roku. Uroczyste poświęcenie kaplicy miało miejsce 3 października 1926 roku. Ceremonii tej dokonał ks. Teofil Bromboszcz – wikariusz generalny Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego i późniejszy biskup pomocniczy diecezji katowickiej. Asystował mu ks. proboszcz Skowroński w obecności innych du-



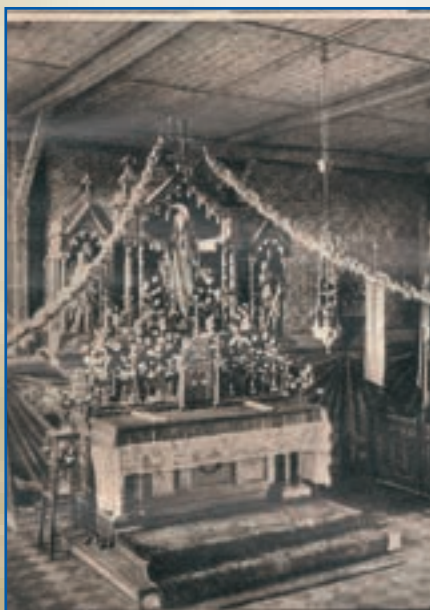
Kaplica od strony wschodniej

wiernych i ich społecznej pracy na budowie. Część elementów świątyni została wykonana przez fachowców i artystów z regionu. Ołtarz wyrzeźbił Franciszek Follek (Folek) z Pawłowic, a wymalował go Ludwik Baendel z Łąki. Główną figurą ołtarza było Serce Pana Jezusa, po prawej rzeźba św. Barbary – patronki górników, a po lewej św. Jana Chrzciciela – patrona kościółka. Malowanie ścian kaplicy wykonał Klaczek z Mikołowa, a ławki – stolarz Mleczek z Pszczyzny. Dzwony pochodziły ze słynnej odlewni, której właścicielem był Karol Schwabe z Bielska. Żyrandol na świece wykonali miejscowi ślusarze: Otrząsek i Bartoszek, blacharz Wachsmann i elektryk Erm z pobliskiej kopalni. Budowę świątyni kierował wspomniany inspektor Warzecha, księgowość prowadził szychtmistrz Schadon, a kasjerem był K. Greczy. Nad całością inwestycji czuwał naczelnik gminy J. Szuster. Największymi ofiarodawcami świątyni byli z kolei oberżysta Roman Korczyk (dzisiejsza restauracja Pod Białym Orłem), Dyrekcja Kopalni Księcia Pszczyńskiego i miejscowa Kongregacja Mariańska, na czele z panną Kostówną. Ta ostatnia ufundowała do świątyni figurę Maryi Panny. Tutejsze

chownych i tłumów wiernych z Łazisk Średnich i innych pobliskich miejscowości. Z kolei tego dnia nieszpory w kaplicy odprawił ks. prałat Jan Kapica, proboszcz z Tychów. Administratorem nowopowstałej wspólnoty rzymskokatolickiej (kuracji podlegającej parafii mikołowskiej) w Łaziskach Średnich został ks. Wojciech Szoftysik (wcześniej wikary w parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Katowicach), który 1 października 1926 otrzymał tytuł kuratusa. W dniu poświęcenia kościółka na sali miejscowej kopalni wydano bankiet, w którym oprócz wspomnianych duchownych i miejscowych władz, wzięli udział także m.in. burmistrz Mikołowa Jan Koj, inspektor szkolny Bernard Krawczyk oraz dyrektorzy miejscowych przedsiębiorstw. Oddana do użytku świątynia miała charakter tymczasowy.

Po wybudowaniu i poświęceniu kościoła parafialnego (w 1940 roku) przy dzisiejszej ul. ks. Głowińskiego, drewniany kościółek zburzono. Pozostał po nim do dziś jedynie niewielki murowany budynek gospodarczy na miejscowym cmentarzu.

dr Marcin Rudy
Towarzystwo Przyjaciół Łazisk



Ołtarz w kaplicy

Konkursy na Dzień Matki rozwiązane

Nielatwe zadanie miało jury wybierając najpiękniejsze prace przysłane na Wirtualny Konkurs Plastyczny z okazji Dnia Matki. Patyczki, klej, kwiaty, kolorowy papier, mazaki, kredki, blok – wszystko poszło w ruch. Efekty zobaczcie sami

Już po raz drugi Miejski Dom Kultury, pragnąc mieszkańcom naszego miasta nieco urozmaicić czas spędzany głównie w domach, ogłosił wirtualne konkursy – plastyczny oraz literacki. W związku z nadchodzącym 26 maja ich tematem stała się matka. W Wirtualnym Konkursie Plastycznym z Okazji Dnia Matki dla Dzieci i Młodzieży w kategorii

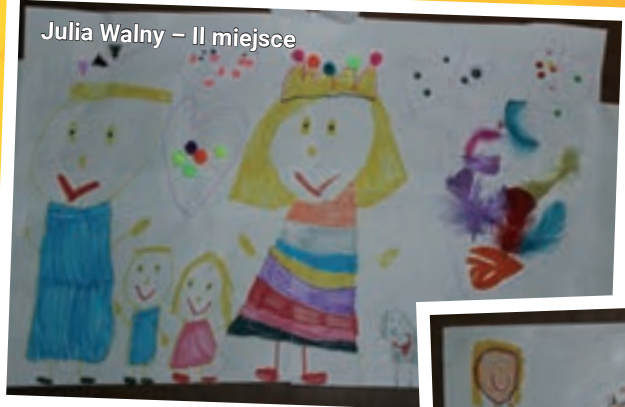
6–9 lat zwyciężyła **Wiktorija Daszyńska** – tytuł pracy *Kochanej mamie*, II miejsce (ex aequo) przyznano **Julii i Mateuszowi Walnym**, a III – **Magdalenie Czaudernie**, która jest autorką pracy *Serce mamy*. Wyróżnienia otrzymali **Dominika Klapczyk**, **Laura Skutela**, **Martyna Sulejczak**, **Szymon Matysek**, **Lena Koczenasz**. Wyróżnienie specjalne przyznano **Julii Losce**.

W kategorii 10–13 lat I miejsce zajęła **Magdalena Pająk**, która wykonała pracę *Szkatułka na różności dla mojej mamusi*, II miejsce zdobył **Ser-**

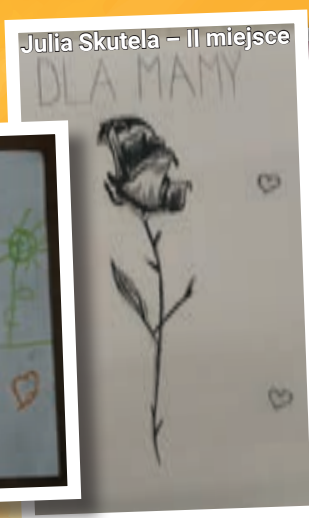
giusz Sidorczuk, a III – **Hanna Koczenasz** za pracę *Spacer z mamą*. Wyróżnienie otrzymała **Natalia Fusiek**. Zwycięską pracę w kategorii 14–17 lat stworzyła **Wiktorija Rosiek**, autorka pracy *Dobro wraca ze zdwojoną siłą*, a II miejsce zdobyła **Julia Skutela** za *Różę dla mamy*. Jury przyznało również dwie nagrody za udział dla **Darii Gołąbek** oraz **Doroty Nowak** za udział w Wirtualnym Konkursie Literackim *Moja Mama* adresowanym do mieszkańców naszego miast. Wszystkim gratulujemy!

Ored.

Julia Walny – II miejsce



Julia Skutela – II miejsce



Hanna Koczenasz – III miejsce



Magdalena Czauderna – III miejsce



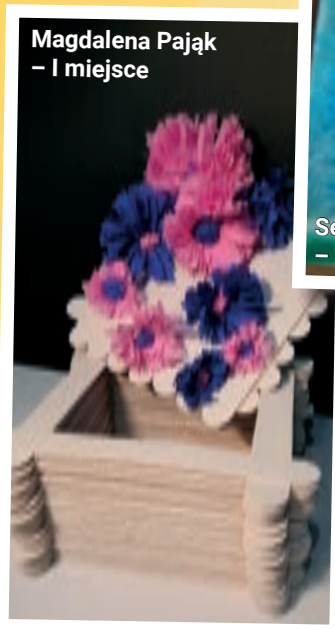
Mateusz Walny – II miejsce



Wiktorija Daszyńska – I miejsce



Magdalena Pająk – I miejsce



Sergiusz Sidorczuk – II miejsce



Wiktorija Rosiek – I miejsce



Dzień Dziecka

Drodzy Rodzice!
Złóżcie życzenia swoim
dzieciom
na łamach Gazety Łaziskiej

Życzenia i zdjęcia można
przesłać do 25 maja
drogą mailową -
gazetalaziska@mdk.laziska.pl
lub przekazać telefonicznie -
32 738 92 29.



Życzenia zamieszczamy
bezpłatnie!
Miłe widziane zdjęcia!

Sportowcy vs COVID-19

Dla naszych sportowców czas epidemii to trudny okres. Turnieje, rozgrywki, mecze, zawody – zostały odwołane bądź też przeniesione. Tylko niektórzy od niedawna mogą powrócić do swoich treningów organizowanych w sekcjach. Jak spędzali zatem czas, w ostatnich tygodniach, jak rozładowywali swoją sportową energię, czy dbali o formę? Odpowiadają młodzi sportowcy z naszego miasta



Paweł Krawczk, szczypiornista Górnika Zabrze

16-letni Paweł czas w domu spędza godząc obowiązki szkolne z utrzymaniem odpowiedniej formy sportowej. *W szkole nie mamy lekcji online, ale dostajemy od nauczycieli maila z materiałami do zrealizowania, które później odsyłamy do oceny. Codziennie wykonuję treningi zalecone przez trenera motorycznego i własne ćwiczenia, żeby poprawić swoje słabsze punkty. Na moje szczęście mieszkam w domu z ogrodem, a cała rodzina również jest związana ze sportem, więc dzień w dzień gramy w badmintona, siatkówkę, piłkę nożną czy piłkę ręczną* – opowiada Paweł. Łaziszczaninowi najbardziej doskwiera brak spotkań z przyjaciółmi oraz adrenaliny i rywalizacji na boisku. *Jesteśmy w ciągłym kontakcie z trenerem oraz przyjaciółmi z drużyny. Prowadzimy videorozmowy, gramy w gry komputerowe czy odrabiamy lekcje. Rozmowa z nimi jest chyba najlepszym sposobem na poprawę humoru* – wyznaje sportowiec. Wszystkie planowane rozgrywki zostały przełożone i jak na razie nie wiadomo, kiedy się odbędą. Paweł razem z drużyną Górnika Zabrze miał rozegrać mecze do Mistrzostw Polski Juniorów, nie wiadomo jednak, czy w ogóle do nich dojdzie. Podobnie wygląda sytuacja w kadrze narodowej, gdzie nastolatek miał wziąć udział w rozgrywkach do Mistrzostw Europy. Na ten moment wszystkie mecze stoją pod znakiem zapytania. *Powrót na pewno będzie trudny. Teraz możemy skupić się na sile swoich mięśni i dbać o utrzymanie kondycji poprzez różnego rodzaju ćwiczenia, np. tabatę czy bieg w ogrodzie. Jednak to nie to samo, co bieganie, zwodzenie, rzucanie się czy siłowanie na boisku. Kondycja zapewne trochę się pogorszy. Myślę, że po zakończeniu pandemii drużyna będzie bardzo zmotywowana do ciężkiej pracy oraz szczęśliwa z powrotu na halę sportową* – mówi Paweł.

Zofia Stawarska, siatkarka KS Polonii Łaziska Górne

W tej chwili najbardziej brakuje mi treningów i kontaktu z drużyną. Tęsknię też za spacerami czy jedzeniem na mieście – mówi środkowa bloku naszych siatkarek, która z drużyną jest związana już od czasów gimnazjum. – *Właściwie jesteśmy już po sezonie, dalsze rozgrywki zostały odwołane. Ostatecznie uplasowałyśmy się na wysokim, trzecim miejscu tabeli, chociaż pozostaje w nas duży niedosyt. Nie wiadomo, jak sytuacja wyglądałaby po rozegraniu wszystkich meczów. Miałyśmy wielkie nadzieje na dalszą walkę w turniejach o drugą ligę, a w obecnym składzie i formie, na pewno szanse były bardzo duże. Dziewczyny pozostają w stałym kontakcie, nieustannie się wspierają. Snują też plany na przyszły sezon. Każda z nich dba o swoją formę teraz indywidualnie. Zosia ma możliwość trenowania z piłką w swoim ogrodzie, jednak w żaden sposób ćwiczenia te nie mogą się równać z porządnym wyciskiem w sportowej hali. Czas spędzany w domu poświęca na naukę języków obcych i grę w planszówki. Pracuje zdalnie jako lektor języka angielskiego. Złote rady dla wszystkich przebywających w domu? *Przede wszystkim odchodźcie od biurka, kiedy tylko jest to możliwe. Polecam też jogę, którą spokojnie wykonacie w warunkach domowych* – dodaje siatkarka.*



Fot. B. Jarek

Sportowcy vs COVID-19

Martyna Rzeszutko,

siatkarka KS Polonii Łaziska

Martyna rozpoczęła swoją przygodę z drużyną KS Polonii Łaziska Górne w zeszłym roku. W tym sezonie po raz pierwszy gra w lidze na pozycji przyjmującej. *Jesteśmy zawiedzione, że nie mogłyśmy dograć tego sezonu do końca, bo był dla nas bardzo obiecujący. Mamy nadzieję, że kolejny sezon będzie równie udany – mówi 16-latką. – Czas w domu spędzam bardzo intensywnie – rano lekcje, później nauka i w miarę możliwości ćwiczenia. Staram się każdego dnia znaleźć chwilę na aktywność sportową, żeby utrzymać swoją kondycję. Siatkarka zwraca jednak uwagę, że domowy trening jest zupełnie inny niż ten w hali sportowej. Trudno go zastąpić. Brakuje też spotkań ze znajomymi, których nie są w stanie zastąpić żadne internetowe aplikacje czy długie rozmowy przez telefon. Jak zatem sobie radzić, kiedy wyjścia z domu są ograniczone? Róbmy rzeczy, na które nigdy nie mieliśmy czasu. Nadrobmy zaległości. Zawsze fajnie przeczytać książkę bądź obejrzeć film, poćwiczyć i spędzić czas aktywnie – radzi.*



Michalina Mendecka-Zejdler,

biegaczka sekcji lekkoatletycznej MOSiR-u

Czas spędzany w domu przeznaczam przede wszystkim na domowe obowiązki oraz treningi. Biegi ograniczyłam do minimum, 3-4 razy w tygodniu. Wybieram miejsca, w których wiem, że nie spotkam innych ludzi typu las czy park. W pozostałe dni sporo czasu poświęcam na treningi w domu jak np. ćwiczenia wzmacniające, rozciągające ogólnorozwojowe. Korzystam też ze stacjonarnego roweru – mówi reprezentantka sekcji lekkoatletycznej MOSiR-u. W związku z epidemią większość imprez biegowych została przeniesiona na późniejszy termin – o ile sytuacja wróci do normy, planuje się ich organizację jesienią. Niewykluczone, że wiele z terminów zawodów będzie się wówczas nakładało. Biegacze będą zatem mieli ciężki orzech do zgryzienia, w których wziąć udział. *Michalinie najbardziej brakuje w tej chwili wspólnych spotkań z rodziną. Miłośników sportu zachęcam do ćwiczenia w domu, dostosowując swoje możliwości do aktualnej kondycji. Krótki spacer na świeżym powietrzu sprawi, że poczujemy się nieco lepiej. Ja mam psa, więc i wymówkę do wyjścia z domu i przewietrzenia się – dodaje mieszkanka Łazisk.*

Błażej Prochownik,

piłkarz KS Polonii Łaziska Górne

Skrzydłowy KS Polonii Łaziska Górne w czasie epidemii koncentruje się na przygotowaniach do matury. Rozwiązuje testy z ubiegłych lat, które są dostępne w internecie. Błażej jest uczniem III klasy I LO w Mikołowie. W wolnej chwili gra z kolegami na komputerze. *Oczywiście dbam również o swoją formę fizyczną, ćwiczę codziennie w domowej siłowni, a wcześniej, czyli przed zakazem, biegałem na terenach rekreacyjnych. Cieszę się, że od poniedziałku, 20 kwietnia, mogłem powrócić do tej aktywności – mówi Błażej. Piłkarz pozostaje również w stałym kontakcie ze swoją drużyną. Otrzymuję plany treningowe, które realizuję. Jestem w stałym kontakcie telefonicznym z trenerem, podobnie jak z kolegami z drużyny. Mamy utworzoną internetową grupę – opowiada 18-latek związany z KS Polonią Łaziska od najmłodszych lat. Niestety, piłkarze szybko nie wrócą do rozgrywek. Obecny sezon piłkarski w związku z epidemią koronawirusa został zakończony. Złote rady dla miłośników ruchu? *Myślę, że nawet w czterech ścianach można aktywnie spędzać czas i zadbać o swoją formę. Warto zainwestować w samorozwój, dbać o ciało i umysł. Dzięki temu czas w domu upłynie szybciej i będziemy mieli lepszy nastrój. Dla chcącego nie ma nic trudnego np. brzuszki, tabata – wskazuje Błażej.**



oprac. K. Wiśniowska, J. Bryzik

■ TENIS STOŁOWY

Awans był o włos, ale wciąż jest szansa

Zgodnie z komunikatem wystosowanym przez Śląski Związek Tenisa Stołowego na początku kwietnia, ze względu na sytuację panującą w kraju, fazy zasadnicze ligowych rozgrywek tenisa stołowego uznano za zakończone. Zawodnicy MOSiR-u Łaziska Górne ukończyli tym samym ligę na drugim miejscu, tuż za plecami KS-u II Bojanów. O spadku z pozycji lidera i utracie automatycznej promocji do wyższej klasy rozgrywkowej, zadecydowała strata punktów w ostatnim meczu...

Łaziszczanie nie powinni tracić jednak wiary w osiągnięcie celu – druga lokata, zgodnie z regulaminem rozgrywek, uprawnia MOSiR do udziału w barażach, których stawką będzie miejsce w kolejnym sezonie III ligi. Decyzję odnośnie rozgrywania barażu związek podjąć ma najpóźniej na koniec maja – na ten moment, rywalem łaziskiego zespołu w walce o awans do III ligi jest druga ekipa sezonu zasadniczego w grupie pierwszej, ULKS II Pszczyna.

Swoje pierwsze spotkanie tenisiści stółowi MOSiR-u rozegrali pod koniec września, kiedy to we własnej hali gładko rozprawili się z KS-em II Bojanów – tym samym zespołem, który na finiszu rozgrywek okazał się minimalnie lepszy. Udanie w sezon weszli **Robert Olencki** i **Rafał Sasiak**, którzy zdobyli po 2.5 punktu, natomiast dorobek łaziszczan uzupełnili **Czesław Kołodziej** (2), **Wojciech Drwięga** (1.5) i **Łukasz Kołodziej** (0.5).

W październiku, MOSiR na parkietach pojawiał się czterokrotnie i za każdym razem zgarniał pełną pulę. W drugiej kolejce łaziszczanie ograli MUKS Jedynkę II Pszów 8:2, tydzień później, w tym samym stosunku pokonali Kuźnię Martex III Rybnik, a pod koniec miesiąca, MOSiR okazał się lepszy od drugiej ekipy AKS-u Mikołów (6:4) oraz Naprzodu Borucin (8:2). Doskonale przy stole spisywał się Robert Olencki, który w październiku wywalczył dziesięć na dziesięć możliwych do zdobycia punktów – oprócz Olenckiego punktowali również Czesław Kołodziej (5.5), Wojciech Drwięga (7.5),

Marek Jaworski (3.5), **Rafał Sasiak** (3) oraz **Łukasz Kołodziej** (0.5).

W listopadzie zawodnicy z Łazisk Górnych w pokonanym polu pozostawili dwie drużyny Strażaka Mikołów oraz Wilków z Wilczy. Miesiąc rozpoczął się od dwóch pojedynków z rywalami zza miedzy – po wygranej 10:0 nad drugą drużyną Strażaka, łaziszczanie zwyciężyli 9:1 w potyczce z trzecim zespołem tej ekipy.

W ostatnim listopadowym pojedynku, MOSiR nie stracił żadnego małego punktu w konfrontacji z Wilkami. Kolejny doskonały miesiąc zaliczył Robert Olencki (zdobyta pełna pula – 7.5 punktu), a dorobek powiększyli także Wojciech Drwięga (6.5), Czesław Kołodziej (5), Rafał Sasiak (4.5), Łukasz Kołodziej (3) oraz Marek Jaworski (2.5).

Serię zwycięstw łaziszczanie przedłużyli w grudniu – zwycięstwa nad Gwarciem II Ornontowice (9:1), MUKS-em Czerwionką (8:2) i Sokołem III Orzesze (7:3), pozwoliły MOSiR-owi zakończyć rundę z kompletem jedenastu triumfów. Tym razem lider naszej drużyny, Robert Olencki, wywalczył siedem punktów, podobnie jak Wojciech Drwięga.

Po blisko dwóch miesiącach przerwy, łaziszczanie na parkiety wrócili w połowie lutego, rozpoczynając rundę rewanżową od rozbitcia rybnickiej Kuźni 9:1. Dzień później, zwycięska seria MOSiR-u dobiegła niestety końca – w 13. kolejce, łaziszczanie przegrali bowiem na wyjeździe z KS-em II Bojanów 2:8. W końcówce lutego, nasi tenisiści sto-

łowi dopisali do swojego dorobku cztery kolejne punkty, po zaciętych pojedynkach z MUKS-em Jedynką Pszów (6:4) oraz Naprzodem II Borucin (6:4). W lutym ponownie najlepiej punktował Robert Olencki (7.5), ale poza nim swój dorobek powiększyli Wojciech Drwięga (5), Rafał Sasiak (4), Czesław Kołodziej (3), Marek Jaworski (2.5) oraz Łukasz Kołodziej (1).

Ostatnie spotkanie sezonu zasadniczego MOSiR rozegrał piątego marca – niestety łaziszczanie stracili wówczas pierwszy punkt we własnej hali, a strata ta okazała się brzemienne w skutkach. Po remisie 5:5 z AKS-em II Mikołów, łaziszczanie stracili fotel lidera na korzyść KS-u II Bojanów, który wyprzedzali wcześniej dzięki lepszemu bilansowi bezpośrednich pojedynków. Spadek z pierwszego miejsca spowodował, że o awans łaziszczanie będą musieli walczyć w barażach, podczas gdy ekipa z Bojanowa miejsce w wyższej klasie rozgrywkowej ma już pewne.

MOSiR Łaziska Górne zakończył sezon z bilansem 14 zwycięstw, jednego remis i jednej porażki. We własnej hali łaziszczanie rozegrali dziewięć spotkań, z których wygrali osiem i jedno zremisowali (bilans małych punktów 71:19), podczas gdy na wyjazdach wygrali sześć z siedmiu pojedynków, ponosząc jedną porażkę (bilans małych punktów 49:21).

Biorąc pod uwagę indywidualne osiągnięcia, najlepszym zawodnikiem łaziskiego zespołu był Robert Olencki, który okazał się również najlepiej punktującym zawodnikiem całej ligi. W rankingu meczów singlowych Olencki zajął pierwsze miejsce z bilansem 30–2.

W rankingu deblowym Robert Olencki uplasował się na drugim miejscu (14-2).

Analizując rywalizację singlową i deblową, dorobek punktowy zawodników łaziskiego MOSiR-u przedstawia się następująco: Robert Olencki – 37, Wojciech Drwięga – 28.5, Czesław Kołodziej 18.5, Rafał Sasiak – 18, Marek Jaworski – 12, Łukasz Kołodziej – 6.

K. Krusiński

gazeta
łaziska

ISSN 1643 – 1200

Nakład 1400 szt.

Siedziba redakcji:

43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel. 32 738 92 29
gazetalaziska@mdk.laziska.pl

Wydawca:

Miejski Dom Kultury
43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel./faks 32 224 10 33

Łamanie i skład graficzny:

MUZO Marcin Łęczycki
www.muza.com.pl
Druk: Drukarnia Prym
www.prym.com.pl

Redaktor naczelna: Małgorzata Strzelczyk **Redakcja:** Katarzyna Wiśniowska, Joanna Bryzik

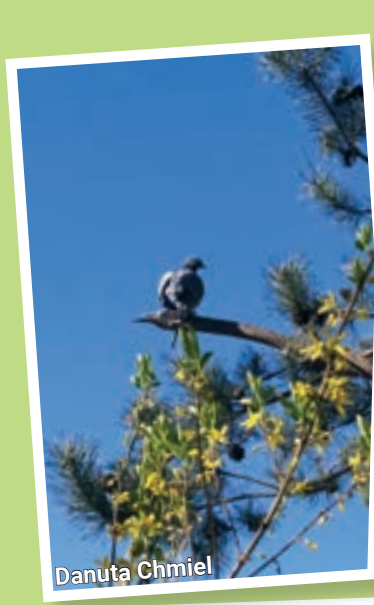
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00. Więcej zdjęć z imprez organizowanych w naszym mieście na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej.

Numer zamknięto 12.05.2020 r.

Następny numer ukaże się 1.06.2020 r.

Wiosna w obiektywie łaziszczan



Danuta Chmiel



Hanna Sosna



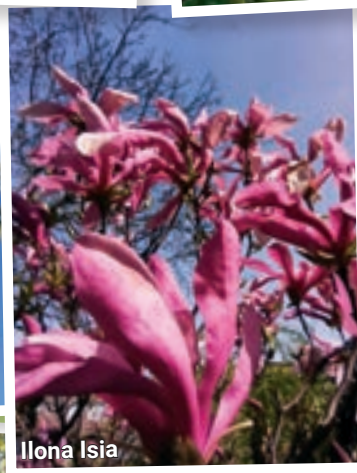
Ewa Salomon



Przemek Łukaszewski



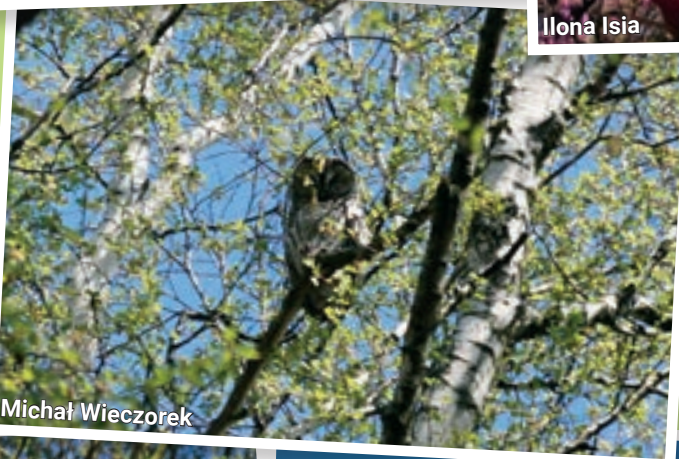
Aga Agula



Ilona Isia



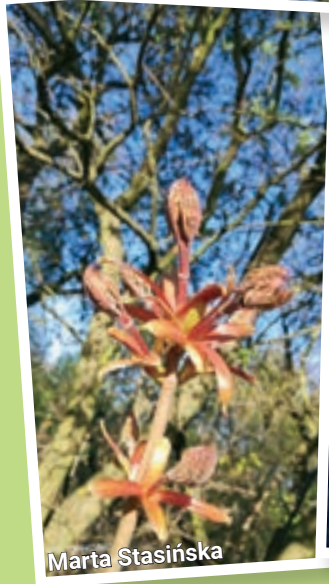
Mariola Majnert



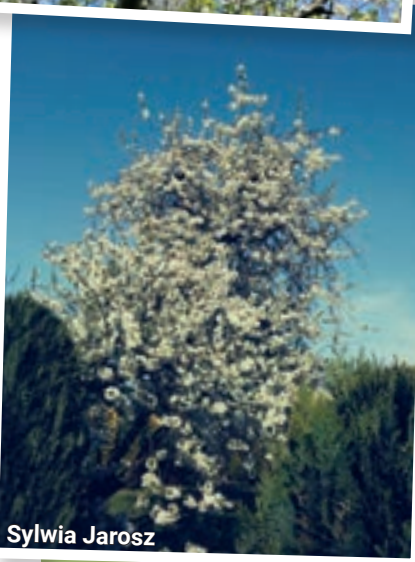
Michał Wieczorek



Nicola Żak



Marta Stasińska



Sylwia Jarosz



Katarzyna Żmija



Małgorzata Kabczke